



# GŁOS POLSKI



ORGAN ZWIĄZKU POLAKÓW W ARGENTYNIE

## LA VOZ DE POLONIA

SEMANARIO DE LA UNION DE LOS POLACOS EN LA REP. ARGENTINA

Registro Nacional de la Propiedad Intelectual N° 255524

AÑO DEL LIBERTADOR GENERAL SAN MARTIN

Buenos Aires, Viernes 31 de Marzo de 1950

Piątek, 31 marca 1950.

Nr. 2194

Preco  
**30**  
Centavos

YARIFA REDUCIDA  
Concesión 1544  
FRANQUEO PAGADO  
Concesión 2045

ROK (AÑO) XXVIII

**D**NIA 31 marca 1939 roku Parlament brytyjski przyjął do wiadomości oświadczenie ówczesnego premiera Neville Chamberlaina o udzieleniu zapewnienia Rządowi Polskiemu, iż na wypadek jakiegokolwiek akcji zagrożającej niepodległości Polski, Rząd J. K. M. udzieli Polsce całego swego poparcia.

Dzień 6 kwietnia tegoż roku przynosi z sobą opublikowanie wspólnego komunikatu Rządów Polskiego i Brytyjskiego, będącego rozwinięciem udzielonej poprzednio jednostronnej gwarancji. Komunikat ten stwierdza gotowość zawarcia formalnej umowy między obu krajami, oraz zawiera, analogiczne do udzielonego Polsce, zapewnienia Rządu Polskiego o pomocy w wypadku agresji Anglii.

Gwarancja z jednostronnej stała się w ten sposób wzajemną. W. Brytania i Polska występują jako równorzędni kontrahenci.

Gwarancja z jednostronnej stała się nie dekonana została przez W. Brytanię nie oświadczeniem Chamberlaina z dnia 31 marca i nie aktem z dnia 6 kwietnia. W tym okresie politycy zachodnio-europejscy wierzyli jeszcze w pokojowe załatwienie rozszczeń niemieckich. Nikt poza tym nie przewidywał jak ustosunkowuje się Rosja do ewentualnej rozgrywki. Dopiero dzień 23 sierpnia wyjaśnił sytuację. Pakt rosyjsko-niemiecki został podpisany. Złudzenia przysły. Misja brytyjska pod przewodnictwem lorda Stranga — bawiąca od dłuższego czasu w Moskwie w celach rzekomo handlowych, wraca z niczym. Obietnice Hitlera okazały się dla Rosji atrakcyjniejsze. Świadomość faktu iż wojna jest nieunikniona staje się powszechną. Zdaje sobie z tego sprawę zarówno polityk, jak i każdy niemal szary obywatel. Rola Rosji nie nasuwa najmniejszych wątpliwości. Proroków, którzy przewidywaliby późniejsze wypadki, a z nimi przynajmniej sowy udział Rosji w wojnie przeciwko Niemcom, wówczas nie było.

W tych warunkach w dniu 25-go sierpnia następuje podpisanie traktatu polsko-brytyjskiego. Jeśli w tekście traktatu mówi się o ewentualnym pośrednim lub bezpośrednim zaatakowaniu którejsz ze stron umawiających się przez Mocarstwo Europejskie, jasnym jest, że mocarstwem tym mogły być z równym powodzeniem Niemcy jak i Rosja.

Traktat został podpisany na lat pięć, z tym, że nie wymówiony na sześć miesięcy przed upływem tego terminu miał obowiązywać dalej. Zastrzeżona została możliwość wypowiedzenia umowy po upływie lat pięciu z obowiązkiem uprzedniego zawiadomienia o tym w terminie 6 miesięcy.

Traktat ten nie został dotychczas przez żadną ze stron wypowiedziany.

## BILANS JEDENASTOLECIA

Był więc w mocy, gdy w sierpniu 1941 roku świat walczył przeciwko barbarzyństwu niemieckiemu wspomaganeemu cynizmem sowieckim składał swe podpisy pod Kartą Atlantycką, będącą niejako rozwinięciem podstawowych jego zasad.

Dalsza historia traktatu polega na wypelnianiu jego postanowień przez jedną tylko z umawiających się stron. Następuje konferencja w Teheranie, w czasie której Churchill w imieniu Rządu J.K.M. rozpoczął potajemne kupczenie terytoriami polskimi,

objętymi sierpniowym traktatem.

W dniu 22 lutego 1944 roku Churchill wygłasza ganiętne przemówienie, w którym uznaje słuszność żądań rosyjskich odnośnie wschodnich terenów Polski. Linia trzeciego rozbioru Polski pod niewinnym mianem linii Curzona wydaje się Churchillowi, a więc i Rządowi brytyjskiemu "just and reasonable" (słuszną i sprawiedliwą).

Konferencja jałtańska jest formalnym przypieczętowaniem tych poglądów. Owocem Jałty jest cofnięcie uznania Rządowi Polskiemu w Londynie i uznanie grupy działaczy kominternowskich za legalny rząd polski.

Wracając do traktatu polsko-brytyjskiego wypada zaznaczyć, że zarówno dla Polski jak i W. Brytanii był on w roku 1939 koniecznością. Polsce nie dał on niemal żadnych korzyści; Anglii dał olbrzymią pomoc militarną w okresie, gdy go wypadku Francji prowadziła samotnie walkę. Udział Polaków w "Battle of Britain", w działaniach morskich i lądowych wszędzie, gdziekolwiek walka się toczyła miał niewątpliwie poważny ciężar gatunkowy. Nie można dziś przewidzieć, jaki obrót przyjąłaby wojna, gdyby Zachód nie dyktował czasu na spokojne przygotowanie się do wojny. Rokiem, który Niemcy musieli poświęcić na leczenie ran zadanych im w kampanii wrześniowej.

Biorąc to wszystko pod uwagę wypada jedynie obiektywnie stwierdzić, że Polska jest dziś wierzycielem nie dłużnikiem, jak się niektórzy politykom wydaje. Cofnięcie uznania Rządowi Polskiemu na Obezrynie można porównać jedynie do zbrodni dokonanej na osobie wierzyciela w obawie przed koniecznością spłaty długu.

Katyń, to mord masowy, popełniony przez wroga. Ofiarą jego padło kilkanaście tysięcy bezbronnych jeńców.

Wtrącenie Polski do niewoli sowieckiej to zbrodnia polityczna, popełniona przez sprzymierzeńca. Ofiarą jej padają codziennie od 15 lipca 1945 roku setki bezbronnych ludzi tylko dlatego, że są Polakami.

Bilans jedenastolecia, od dnia 31 marca 1939 r. do dnia dzisiejszego, jest dla nas tragicznie bolesny i smutny. w. k.

Józefa Radzywińska

### PALMOWA NIEDZIELA

Bazie puszyste, bazie srebrne,  
wrosła nad srebrną Wisłą —  
niech zapachem polskiego nieba  
odetchnie zmęczony Chrystus

Bazie puszyste, bazie ciche  
w kościelnych palmach —  
oto już hymny święte słyszą:  
Hosanna.

Bazie przymilne, bazie siwe  
w polskich kościołach —  
oto daleka moja miłość  
Hosanna woła.

Oto pośrodku obcej drogi ukłękne —  
i obcą wiosnę do nóg Bogu uścięle —  
będę modlić się za bazie srebrne  
gorejące w Palmową Niedzielę.

Editorial

## TACTICA COMUNISTA

Constantemente se informa sobre disturbios políticos y sociales ocurridos en distintos países del mundo. Apenas se conocen los detalles de tales acontecimientos, se tiene un cuadro de la acción de los grupos comunistas-perturbadores infiltrados en diversos centros de la vida de las entidades nacionales.

Ultimamente el gobierno de Bolivia dió a publicidad un comunicado en el que anuncia que se hizo frustrar un complot comunista que debía estallar el martes 28 del mes en curso, bajo la dirección de un alto jefe militar ruso y agentes comunistas franceses, que fueron detenidos.

Añade que el Comité Directivo ultimaba los preparativos del movimiento, que debía iniciarse simultáneamente en varios puntos.

En el mismo tiempo el cable comunica, que Rusia ha insinuado que está dispuesta a participar en una nueva conferencia cuatripartita, para resolver y liquidar la "guerra fría" entre orientales y occidentales. Señalan, que este indicio proviene del vice primer ministro soviético Molotov.

La canalla comunista no retrocede ante nada.

Decía Lenin:

"Es moral todo, lo que es útil al partido comunista": Robar, matar, faltar al juramento, mentir, cometer crímenes, deshonestidades. Todo es lícito y moral para los comunistas".

La táctica comunista comprende la acción solapada y la violencia. Alegando injusticias sociales, empujan a la revuelta a masas de desahapados ciudadanos.

Con razón proclamó el General Perón, que la mejor valla contra el comunismo es la justicia social, pues donde está se cumple, queda desarmada su dialéctica destructiva.

Y por otra parte la verdad es que problema de la paz mundial debe ser disendido por los representantes de todos los pueblos del mundo. Por ello es de lamentar y de repudiar la actitud adoptada por algunos políticos occidentales, que tradicionalmente toda cuestión humanista y honorable, tratando satisfacer a los comunistas moscovitas.

Administracja "Głosu Polskiego" podaje do wiadomości P. T. Prenumeratorów, że z dniem 1. kwietnia zostanie wstrzymana wysyłka pisma abonentom, zalegającym z opłatą za okres ponad dwumiesięczny.

Dla uniknięcia przykrych konieczności Administracja prosi o łaskawe odnowienie prenumerat oraz wyrównanie zaległości przed tym terminem.



Dr. ROMAN CIECHANOW

# Jak Adoptować Dziecko?

(LEY 13.252)

**K**ODEKS Cywilny Argentynski, który obowiązuje od osiemdziesięciu lat, nie zawiera żadnego przepisu pozwalającego na adoptowanie cudzych dzieci. Przed 80 laty przepis taki wydawał się tu oczywiście za zbyt rewolucyjny. W czasie, gdy przygotowywano kodeks, to jest w latach 1864—1869, Argentyna była jeszcze krajem, który zachował stare tradycje patriarchalnej rodziny. „Usynowienie” czyli „adoptacja” znane było jednak we Francji od końca XVIII stulecia i pochodziło z czasów Rewolucji, gdy Konwencja adoptowała w r. 1793 zabójcę króla, Michała Lepelletiera.

Adoptowanie dziecka jest zawsze „naśladowaniem” prawa natury. Stwarza sztuczne pokrewieństwo między adoptującym a adoptowanym. Przed 80 laty nie było w Argentynie ani ślubów cywilnych, ani też równouprawnienia kobiet i wszelka próba wprowadzenia tego rodzaju instytucji do prawa cywilnego skończyła się skandalem, gdyż ówczesne konserwatywne społeczeństwo, mając przed sobą raczej smutny przykład francuski, nie było zachęcone do tego rodzaju reform. Nie znaczy to jednak, aby w Argentynie, tak jak w innych krajach nie była potrzebna ustawa, pozwalająca na „usynowienie” obcych dzieci. Dowodem tego, że ustawa taka była potrzebna, są częste sprawy karne o sfałszowanie aktów stanu cywilnego (metryk urodzenia) celem ukrycia faktu, iż dziecko miało innych rodziców.

Dopiero przed niespełna dwu laty Parlament argentyński rozpoczął poważnie dyskusję nad prawem adoptacji (adoptación); społeczeństwo argentyńskie zmieniło już swe poglądy z przed osiemdziesięciu lat, w rezultacie czego uchwalono Ustawę (Nr. 13.252) i wprowadzono do prawa cywilnego instytucję „USYNOWIENIA”.

Ta krótka Ustawa, licząca zaledwie 24 artykuły, jest tym ciekawszą, iż jest ona „najnowszą”, gdyż Argentyna jest ostatnim krajem, który wprowadził u siebie „adoptację”, mając w ten sposób możliwość skorzystania z doświadczeń innych krajów.

W jakich więc wypadkach można adoptować dziecko? Warunki adoptacji są następujące: Dziecko adoptowane winno liczyć mniej niż osiem naście lat, adoptujący (lub adoptująca) musi być o 18 lat starszy i liczyć przynajmniej 40 lat. Można a adoptować najwyżej dwoje dzieci, lecz każde odrębnej płci, i tylko pod warunkiem, iż osoba adoptująca nie posiada własnych dzieci.

Abby adoptować dziecko należy u dowodnie, iż uprzednio osoba adoptująca zajmowała się wychowaniem tego dziecka, „tak jak by był ojciec” w ciągu przynajmniej ostatnich dwu lat. Jeżeli osoba jest żoną (lub mężatką) wymagana jest zgoda współmałżonka.

Prawdziwą inowacją prawa argentyńskiego jest brak wymagania zgody rodziców dziecka, mającego być adoptowanym. Prawo argentyńskie zgody tej nie wymaga, jednakże rodzice dziecka mają prawa „strony” w procesie adoptacyjnym. Nie dotyczy to oczywiście wypadku, gdy

rodzice dziecka pozbawieni zostali prawa opieki nad nim. — Mimo pozorów przepisy te nie są sprzeczne z chrześcijańskimi zasadami, lecz są zupełnie zgodne z Encykliką „Rerum Novarum”, gdyż nie może być mowy o rodzinie tam, gdzie z powodu niewypełnienia przez rodziców swych kardynalnych obowiązków, powstaje tak daleko idący brak odpowiedzialności, iż pozbawia się ich prawa opieki nad dziećmi. Nie można wymagać zgody od takich rodziców, którzy nie potrafili wychowywać własnych dzieci.

Jakiz jest rezultat adoptacji? Na skutek usynowienia adoptujący staje się legalnym ojcem adoptowanego, który jednak nie nabywa „pokrewieństwa” w stosunku do innych członków rodziny adoptującego, nabywając jedynie prawa spadkowe po adoptującym, który ze swej strony zarządza majątkiem swego „usynowionego” dziecka bez prawa korzystania z tego majątku. Adoptowane dziecko obok swego nazwiska przybiera nazwisko swego nowego ojca, może więc mieć i trzy nazwiska (jak to miało miejsce w Polsce na terenie Królestwa Kongresowego) w razie adoptacji dokonanej przez osobę niezamężną, której małżonek później adoptuje również to samo dziecko.

Jedyną złą stroną ustawy jest jej strona proceduralna. Aby adoptować dziecko należy zwrócić się do Sądu. Przy czym nie ma sądów specjalnych, a sądy ogólne nie zawsze potrafią „wczuć się” w sytuację szczególną tego rodzaju spraw. Procedura jest długotrwała i gdyby była bardziej elastyczna, korzystałoby z niej więcej osób.

Instytucja „adoptacji” spełnia wielki humanitarny cel — stwarzając dziecku, najczęściej porzuconemu, nową rodzinę. Sędzia rozstrzygający sprawę ma do rozwiązania nietylko

# Kronika Argentynska



— W sali teatru Colón odbyła się uroczystość wręczenia pamiątkowych medali członkom ekspedycji ratunkowej, która z inicjatywy Instytutu Pomocy Społ. działała na terenach dotkniętych trzęsieniem ziemi w Ekwadorze. Wręczenia medali dokonał Prezydent Rep. Argentyny, który wygłosił okolicznościowe przemówienie.

— W 2-gą rocznicę upaństwowienia telefonów, odsłonięta została w gmachu głównej dyrekcji T. E. pamiątkowa płyta. Uroczystości odsłonięcia dokonała Señora Ewa Perón.

— W dniu 5. IV. br. w 132-gą rocznicę historycznej bitwy pod Maipú odbędą się w Capital specjalne uroczystości, w których weźmie udział m. in. delegacja Chile.

— Na roboty publiczne na terenie całego kraju została wyznaczona dekretem rządowym suma 4.381.233.-258 pesos na rok 1950.

— W przeprowadzonym obecnie spisie obywateli argentyńskich, u-

ważnionych do głosowania, wydano 4 miliony książeczek potwierdzających prawo do głosowania.

— Minister zdrowia dr. R. Carrillo na konferencji prasowej oświadczył, że nie istnieje groźba przeniesienia się na teren Argentyny epidemii żółtej febrы, którą nawiedzona została Boliwia.

— W ub. tygodniu otwarto nowe regularne połączenie lotnicze Buenos Aires — New Jork, na której to trasie kursować będą samoloty Argentyńskich Linii Lotniczych. Uroczystości otwarcia tej linii dokonał min. kom. płk. Castro.

— W Mendoza odbyło się tradycyjne święto winobrania, w którym brały udział delegacje z 25 departamentów. Wybrano też królową winobrania.

— Ogłoszony został dekret rządowy, mocą którego z dniem 31. V. br. wycofane zostaną z obiegu kanbony wydane przed 1897 rokiem.

## List do Redakcji

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

W „Orle Białym” ukazały się alarmujące wiadomości o mającej rzekomo nastąpić likwidacji Instytutu Polskiego w Bejrucie i projekcie skierowania przez władze IBO Kierownika tego Instytutu, profesora USB, listwa Kociński-Kowalskiego do Belgii do jakiegoś schroniska dla starców.

Dziś wiadomości o Instytucie jest znana kolonii polskiej w Argentynie z nadzwyczajną wyjątkowością, jak „Taka Bejrucka”, „Polacy a Liban i Syria w roku dzieł”, etc. Pozostaj w Argentynie przeżywa dużo Winiłaa, pamiętających dobrze popularną postać załozonego Profesora, i dużo „Irańczyków” i „Libańczyków”, t. j. uchodzących naszych, którzy zetknęli się z Profesorem Iranu względnie Libanu. Wzmianka o smutnych losach Profesora i stworzonej przez niego placówki kulturalnej musiła niewątpliwie te osoby zaniepokoić i zasmucić.

Spieszę przeto podzielić się z tymi osobami za pośrednictwem „Głosa Polskiego” świeżo otrzymaną z Bejrutu z najskuteczniejszego źródła, bo od Pości K. P., wieści, że wiadomości te nie odpowiadają prawdy, że Instytut Polski w Bejrucie funkcjonuje nadal i bynajmniej nie należy likwidacji, że istnieje plan przeniesienia Instytutu wraz z Profesorem do Kanady i że dla Profesora wyjedźnana już została wi-za kanadyjska.

Do wiadomości „Libańczyków” poleję również, że stan uchodźczy naszego w Libanie wynosi obecnie niewiele ponad 900 osób, z czego około 450 osób przebywa w Bejrucie, około 300 w Zouk i około 200 w Ghazir. W Zouk istnieje gimnazjum i liczący 2000 uczniów wszystkich trzech ośrodków funkcjonują polskie szkoły powszechne. Związek Polaków polskie szkoły powszechne. Związek Polaków polskie szkoły powszechne. Związek Polaków polskie szkoły powszechne.

W dalszej dyskusji zwrócono uwagę na podjętą już pracę nad przygotowaniem szkolnego podręcznika historii, który będzie uwzględniał zarówno niemiecki, jak francuski punkt widzenia i upora się z „legendą”, iż Francja i Niemcy są odwiecznymi wrogami.

## Zbliżenie Francusko-Niemieckie

Rene Lauret, wybitny współpracownik „Le Monde” wygłosił odczyt w Duesseldorfie.

Prelegent zaznaczył, że we Francji istnieje obawa, iż Niemcy słabiej związane z Zachodem niż Francja, mogą pewnego dnia przejść do obozu wschodniego, chociaż nie będą komunistyczne. Powodem takiego zwrotu mogłaby być chęć uzyskania, wzmian za pewne ustępstwa, zjednoczenia państwa. To niebezpieczeństwo jest tym większe, iż przyszłość gospodarczą Niemiec leży raczej na wschodzie, niż na zachodzie.

W dyskusji nad odczytem Laureta przewodził, że te obawy są nieusprawie-

dliwione. Lauret zabrał głos ponownie i nalewywał, by nie zwlekać z porozumieniem francusko-niemieckim, lecz uczynić je podwalnią federacji europejskiej. Układy gospodarczo-kulturalne powinny poprzedzić zbliżenie polityczne. W szczególności doradzał Lauret wymianę studentów i działaczy zawodowych.

W dalszej dyskusji zwrócono uwagę na podjętą już pracę nad przygotowaniem szkolnego podręcznika historii, który będzie uwzględniał zarówno niemiecki, jak francuski punkt widzenia i upora się z „legendą”, iż Francja i Niemcy są odwiecznymi wrogami.

## Biuro Adwokackie

DR. ROMAN CIECHANOW DR. ROBERTO ROIS  
UL. Maipu 231. Pierwsze piętro. T. E. 34-1020, 34-0601

Uzyskiwanie metryk i dokumentów z Polski. — Sprawy cywilne, i handlowe, spisywanie umów, zakładanie i rejestracja przedsiębiorstw. — Sprawy w Sądach Federalnych, Ustawodawstwo, Pracy. — Kupno i sprzedaż nieruchomości. — Trumaczenia, śluby, separacje, paszporty „no-argentino”.

Godziny przyjęć od 9-tej do 12-tej i od 3-ciej do 7-mej, w sobotę od 10-tej do 12-tej.

Dr. ANNA NEUMANN  
lekarka  
dyplomowana przez Inst. Uniwersytecki  
uczelnia porad lekarskich  
OLIVOS — MARTINEZ — SAN  
ISIDRO i okolice.  
na wzywaniu telefoniczne:  
T. E. 741 - 3050

Bohdan Kaweckii



# TYDZIEŃ w POLITYCE MIĘDZYNARODOWEJ

## Manewry jesienne piątej kolumny

Zdaje się, że jesteśmy świadkami decydującej rozgrywki i próby sił czynników reprezentujących chaos i zamieszanie z jednej strony oraz porządek i bezpieczeństwo z drugiej. Piąte kolumny komunistyczne we Włoszech i Francji otrzymały rozkazy z Moskwy dokonania ostatecznego rozpaczliwego wysiłku w celu ratowania kurczących się wpływów w tych krajach. Ofensywa sowiecka w Europie zachodniej odbywa się pod hasłem walki o pokój zagrożony rzekomo współpracą militarną państw Paktu Atlantyckiego. Okazję do gwałtownych wystąpień dały pierwsze transporty broni i sprzętu wojennego nadchodzące ze Stanów Zjednoczonych do portów włoskich i francuskich. ...e wszystkich portach, w których ma być wyładowywany wspomniany sprzęt, wybuchają jak na komendę strajki i demonstracje uliczne. We Francji strajki takie wybuchły we wszystkich portach Metropolii za wyjątkiem Cherbourga, gdzie robotnicy nie usłuchali rozkazów dyrygowanej przez komunistów Konfederacji Pracy. Wobec tego stanu rzeczy rząd postanowił wyładować pierwszy transport amerykański w Tunisie, ale w międzyczasie fala strajkowa dosięgła i tamtejsze porty. Lotniskowice „Dixmude”, który wiezie 120 nowoczesnych samolotów myśliwskich nie mógł dotychczas zawinąć do ładnego z portów. Rząd francuski podjął szereg energetycznych kroków, które mu umożliwiają uchwalona świeżo, wbrew gwałtownej akcji komunistów, ustawa o ściganiu przestępstw sabotażu ekonomicznego i strajków. Rozgrywka jest w tej chwili w pełnym toku i napewno, jeżeli rząd opanuje sytuację, będzie to śmiertelny cios dla wpływów komunistycznych we Francji.

We Włoszech sytuacja jest podobna, przy czym dodatkowym argumentem, którym operują tam komuniści, jest hasło reformy rolnej. W San Severo, małej miejscowości południowych Włoch, znanych z ubóstwa i niskiej stopy życiowej mieszkańców, doszło do formalnej bitwy pomiędzy ludnością tego miasteczka a oddziałami policji i wojska. Mieszkańcy San Severo podburzeni przez komunistów rozbili miejscowy posterunek policji i wybudowali barykadę, z których popyślał się grad kul na nadsięgające z Foggi posiłki policyjne i wojskowe. Wywiązała się bitwa, która trwała kilka godzin, przy czym po obu stronach były ujawnione dotychczas straty. Sytuacja została opanowana przez wojsko i podlegaczy aresztowano.

W takiej atmosferze zebrała się w Rzymie w pałacu Margherita, siedzibie ambasady amerykańskiej konferencja przedstawicieli dyplomatycznych Stanów Zjednoczonych w krajach europejskich Przedmiotem obrad otoczonych najsłabszą tajemnicą był aktualny rozwój wypadków, który coraz mniej zasługuje na miano „zimnej wojny”.

## Kłopoty belgijskie

Inny partner Paktu Atlantyckiego ma swoje kłopoty. Trwający od lat

spór o sprawę powrotu na tron króla Leopolda III nie został rozstrzygnięty niedawnym plebiscytem, który dał w rezultacie ok. 58 proc. głosów za Leopoldem. Wynik ten dał jedynie przeciwnikom króla powód do zaostreżenia kampanii przeciw jego powrotowi. Kampania ta staje się coraz ostrzejsza i mnożą się demonstracje uliczne, strajki itp. W tej chwili jedynie partia katolików belgijskich, która odniosła największy sukces w niedawnych wyborach parlamentarnych (nie uzyskując jednak bezwzględnej większości), wypowiada się zdecydowanie za powrotem króla. Nieublagane stanowisko socjalistów przeciw powrotowi poparte zostało ostatnio przez liberałów, którzy lansują koncepcję abdykacji Leopolda na rzecz syna, ks. Baudouin. Liberali Deveze, który świeżo otrzymał misję utworzenia nowego rządu po rezygnacji gabinetu pro-królewskiego Eyskensa, wyśtosował do partii katolickiej formalne ultimatum, domagające się wypowiedzenia się w ciągu 4 dni przeciw koncepcji powrotu Leopolda, grożąc w wypadku przeciwnym rozwiązaniem parlamentu i rozpisaniami na maj nowych wyborów. Z powodu nieustępliwości zwolenników króla Leopolda ta ostatnia ewentualność jest bardzo prawdopodobna.

## Rozgrzewa się kocioł bałkański

Jugosławii — jak wiadomo — odbyła się w ub. niedzielę farsa wyborów powszechnych. Dyktator Tito, choć pokłócony na śmierć z Kominformem, skłopiował idealnie wrozy swojego mistrza z Kremla. Wyborca jugosłowiański miał do wyboru pomiędzy oddaniem głosu na jedyną, dopuszczoną do głosowania listę oficjalną Tity lub narażeniem się na grzywny i gorsze stokero konsekwencje w wypadku wstrzymania się od głosowania. Też swojego rodzaju wybór! Zwyciężyła oczywiście lista oficjalna i nie wiele brakowało do 100 proc. aprobaty dla polityki Tity. Prasa sowiecka rozpisywała się szeroko o terrorze jugosłowiańskim i „tepniu demokracji przez Tite”. W okresie przedwyborczym i rozszły się ponadto owe pogłoski o koncentracjach wojsk na granicach państw Kominformu, sąsiadujących z Jugosławią. Uporczywie utrzymuje się przekonanie, że Rosja rozpocznie jakąś wiosenną awanturę, zmierzającą do zlikwidowania zuchwałca z Belgradu. Jaskółka tych nadchodzących wydarzeń może być najświeższy komunikat jugosłowiański, stwierdzający, że w dniu „wyborów” oddziały rumuńskie na granicy z Jugosławią ostrzeliwały posterunki graniczne jugosłowiańskie i miejscowości przygraniczne ogniem z broni automatycznych, który trwał 3 godziny. Rumuni używali podobno kul dum-dum.

Stany Zjednoczone tymczasem nie przestają stawiać na Tite i uparcie budują na jego rebelii plany jakiejś poważniejszej akcji antyrosyjskiej. Czynione są przez dyplomatów amerykańskich wysiłki zmierzające do zlikwidowania różnic i kwestii spornych pomiędzy Jugosławią i Grecją. Ostatnio bawili w tej sprawie w Atenach ambasador USA w

# BUDUJEMY DOM

Komitet Budowy Domu Polskiego w Buenos Aires przypomina wszystkim P. T. Ofiarodawcom treść uchwał powziętych na posiedzeniu w dniu 24. lutego b. r.

1) Komitet postanowił traktować dźwien uzyskania zezwolenia władz argentyńskich na prowadzenie akcji zbórkowej t. j. dzień 15 lutego 1950 roku, jako datę oficjalnego rozpoczęcia akcji.

2) Dla zabezpieczenia siły nabywczej zebranych dotychczas pieniędzy Komitet uważa za konieczne kupie obecnie plac pod przyszłą budowę.

Ponieważ uchwały te dotyczące do zabezpieczenia zebranych sum nie po-

Moskwie Alan Kirk i ambasador w Belgradzie, G. Allen. Przypuszcza się że odsunięcie b. premiera Tsaldarisa, prawnikowa, od misji tworzenia nowego rządu greckiego pomimo uzyskania przez jego partię największej ilości głosów, ułatwi to zbliżenie.

## Nie chcą wyborów

Sprytna propozycja generała McCloy'a, amerykańskiego gubernatora Berlina, aby zapowiedziane na październik wybory w strefie sowieckiej Niemiec rozszerzyć i zorganizować ogólnoniemieckie wybory pod nadzorem międzynarodowym, została bardzo żywcem popitana przez rząd zachodni-niemiecki. Odrzucił ją natomiast zdecydowanie — jak było do przewidzenia — rząd wschodni-niemiecki, określając propozycję jako „zbrodnie przeciw demokracji”. Gdyby nie było w zachodnich Niemczech Amerykanów — oświadczył rzecznik sowieckich Niemców — byłibyśmy skłonni rozpatrzyć propozycję „Hitlera zachodnich Niemiec” (t. j. Adenauera).

Władze okupacyjne udzieliły zezwolenia na zorganizowanie w dniu 1 maja w strefie zachodniej obrzytniej manifestacji masowej antykomunistycznej w Berlinie przed bramą Brandenburską, stanowiącą granicę z sektorem sowieckim. Manifestacja ta ma być demonstracją siły elementów antykomunistycznych niemieckich i ostrzeżeniem dla komunistów, którzy oddawna zapowiedzieli na dzień 28 maja „marsz 500 tys. młodzieży komunistycznej na Berlin”. W miarę zbliżania się tych manifestacji temperatura napięcia politycznego w Berlinie wzrasta z każdym dniem.

krzywają się z wydaną w sierpniu deklaracją Komitetu postanowił zwrócić się do P. T. Ofiarodawców z apelem o wyrażenie zgody na uchwalone przez Komitet rozwiązania problemu

Z uwagi na fakt, że korespondencja w tej sprawie z każdym z Ofiarodawców byłaby zbyt trudna Komitet zwraca się z prośbą, by te osoby, które dokonały wpłaty gotówkowej lub w formie zobowiązania, a nie zrzadzają się z koncepcją kupna placu, nie czekając na zakończenie akcji zbórkowej nadesłały na adres: Unión de los Polacos en la Rep. Argentina, Comité pro Edificación, — Leandro N. Alem 641, Capital, listy polecone, wyrażające opinię w powyższej sprawie.

Jako ostateczny termin tych reklamacji Komitet wyznaczył dzień 1. kwietnia 1950 r.

Komitet przekonany jest, że rozumiejąc jego troskę o zebrane pieniądze nie spotka się z negatywnym ustosunkowaniem się P. T. Ofiarodawców.

Niezależnie od tego przeświadczenia ewentualne sprzeciwy będą naturalnie uwzględnione.

Nie zgłoszenie sprzeciwu w terminie do dnia 1 kwietnia 1950 r. będzie traktowane jako równoznaczne z upoważnieniem Komitetu do rozpoczęcia kroków w kierunku zakupu placu.

Komitet przypomina wszystkim Polakom, że wpłat na budowę Domu Polskiego można dokonywać w lokalu Związku Polaków, lub w Księgarni Polskiej przy ulicy Leandro Alem 641, we wszystkich Organizacjach polskich na terenie Argentyny, oraz na ręce przedstawicieli Komitetu Budowy posiadających imienne upoważnienia. Niezależnie od tego można dokonywać wpłat przez pocztę, wypełniając Giro Postal, lub Bono Postal na „Unión de los Polacos en la Rep. Argentina”, Leandro N. Alem 641, Capital. W wypadku przesyłki przez pocztę prosimy o załączenie listu i podanie w nim pełnego adresu, imienia i nazwiska wysyłającego, oraz zaznaczenie, że przestana kwota jest donacją na Budowę Domu Polskiego.

WPLATA NA BUDOWĘ DOMU POLSKIEGO JEST OBOWIĄZKIEM KAŻDEGO POLAKA!

CZY SPENIŁES JUŻ SWÓJ OBOWIĄZEK?

## UWAGA!

Poza książkami, pismami i papeterią — POLECAMY

- karty wielkoformatowe, widoki Warszawy i Wilna, oraz karty budowe Strzyżewskiej.
- duży wybór zabawek z gumy, materiału i drzewa.
- bogato zaopatrzone działy filatelistyczne całego świata.
- abażury na lampy w wielu kolorach i wielkościach.
- kartki zamiszowe gotowe i na zamówienie.

## Przyjmujemy:

- zamówienia na fotografie z „Kaziuka”. Wzory do obejrzenia na miejscu.
- zdjęcia do wywoływania i wszelkie roboty fotograficzne.
- książki do oprawy.

Cenniki książek wysyłamy na zamówienie.

**Składnica Książki Polskiej**

**Miecznikowski & Dąbrowski**

**Av. Leandro N. Alem 641 — Buenos Aires.**

# Rezolucje Kongresu Prasy Katolickiej

Informowaliśmy we właściwym czasie o obradach III Międzynarodowego Kongresu Prasy Katolickiej, który odbył się w Rzymie w dniach 16 — 19 lutego br. Otrzymałmy obecnie tekst rezolucji, zgłoszonych na tym Kongresie przez delegację wolnych dziennikarzy polskich i uchwalonych przez aklamację.

## Rezolucja przeciw przesładowaniu religii

Zebrałmy się w Rzymie w Roku świętym 1950 na III Międzynarodowym Kongresie Prasy Katolickiej, znajdujemy się w obliczu moralnych ruin świata, przez który przeszedł huragan drugiej wojny światowej ze wszystkimi swoimi niszczycielskimi skutkami. Mistyczne Ciało Chrystusa krwawi na skutek strasznych okaleczeń i ran, zadanych katolicyzmowi przez popadnięcie we władzę bezbożnego komunizmu jednej piątej liczby katolików na świecie. Niebezpieczeństwo dalszych okaleczeń sądziła Kościółowi, znajdującemu się w walce z wrogami Boga.

Dziennikarze katolicy, zebrani na III Międzynarodowym Kongresie Prasy Katolickiej w Roku świętym w Rzymie, potępiają bezsilne przesładowanie, prowadzone przez wujaka bezbożnictwa wszędzie tam, gdzie znajduje się ono u władzy, wyrażające się w niszczeniu organizacji kościelnej lub ujarznianiu jej dla przewrotnych celów bezbożnego państwa. Dlatego też chylił głowę przed bohaterem męczeństwem członków Hierarchii świętego Rzymskiego Kościoła, którzy zostali deportowani, więzieni, zamęczeni przez sily bezbożnego komunizmu w państwach Europy środkowo-wschodniej. W szczególności składają hold kardynałom, arcybiskupom, biskupom i kapłanom wszystkich krajów za żelazną kurtyną, którym niemożliwo nie wykonywanie ich misji apostołskiej, którzy zostali deportowani na Syberię, zamknięci w obozach koncentracyjnych lub przebywają w więzieniach, są ofiarami nielegalnych procesów lub noszą ataki i obelgi wojującego komunizmu. Dziennikarze katolicy uważają za swój obowiązek apelować stale do sumienia całego świata, by prawda o obecnych przesładowaniach przeciw Wierze, religii i Kościołowi, w osobach pastarzy i wiernych, była znana wszystkim, nie poszła w zapomnienie i by została otwarta droga dla triumfu sprawiedliwości.

## Rezolucja przeciw ludobójstwu

Ponieważ ludobójstwo jest jedną z największych zbrodni międzynarodowych,

dziennikarze katolicy, zebrani w dniach od 16 do 19 lutego 1950 roku na Międzynarodowym Kongresie Prasy Katolickiej w Rzymie, popierają w całej pełni wszystkie uchwały organizacji międzynarodowych, które je potępiły. Masowe mordowanie obywateli jednego kraju ze strony innego państwa, czego świadkiem był świat w czasie ostatniej wojny, jest pogwałceniem najświętszego prawa człowieka: prawa do życia i gwałtem, potępionym przez naukę katolicką. Ludobójstwo, wykonywane z nieludzkim okrucieństwem, stało się w różnym stopniu udziałem krajów, podpadłych pod reżymy komunistyczne.

Dziennikarze katolicy czują się dlatego w obowiązku potępić wszelkie objawy okrucieństwa człowieka wobec człowieka. W szczególności potępiają: wszelką formę obozów koncentracyjnych, roboty przymusowe, jak też mordowanie bezbrodnych ludzi. Potępiają masowe masakry z powodu przynależności do grup narodowościowych i w ogólności traktowanie człowieka jako przedmiotu materialnego przy całkowitym zapoznaniu ludzkiej godności. Potępiają nadużycia wobec jeńców wojennych. Domagają się, aby wyjaśniona została tajemnica masakry oficerów polskich — jeńców wojennych w Katyń — uważając to morderstwo za jedną z największych zbrodni wojennych. Dziennikarze katolicy zobowiązują się bronić w prasie, w której pracują, godziwymi środkami przed bezwarunkowego poszanowania praw naturalnych i godności ludzkiej oraz traktatów i konwencji międzynarodowych.

## Rezolucja o wolność dla narodów i zelaznej kurtyny

Śmiertelne niebezpieczeństwo, jakie dla całego świata cywilizowanego stanowi agresywna ekspansja sowiecka, nakłada na świat katolicki obowiązek nie uchylania się od walki, która jest ceną ocalenia wszystkich. Dlatego dziennikarze katolicy uważają za swój obowiązek podjąć walkę przeciwko bezbożnemu komunizmowi. Uważają zjednoczenie całej Europy za niezbędny warunek pokoju europejskiego. Jedności tej nie można osiągnąć, jeśli połowa Europy pozostawać będzie za żelazną kurtyną. Uważają też za swój pierwszy obowiązek informować wolną jeszcze opinię publiczną o obecnym losie Europy środkowo-wschodniej, krajów bałtyckich i bałkańskich, jak również walczyć piętrami, by te narody mogły powrócić ponownie do zjednoczonej i wolnej Europy.

# Z Prasy Niemieckiej

**‘Gorączka nacjonalistyczna Polski’**  
Po trzech rozbiarach, które wprowadziły nie dąży do narodowi polskiemu bezcennych dóbr jedności i niepodległości, ale zato dały wewnętrzny spokój i stały rozwój, stanęły polityce sojusznicy w r. 1919 wobec pytania, co należy zrobić z Polską. Receptą Wilsona było samostanowienie wszystkich narodowych mniejszości. Doktryna ta wymagała rozbięcia takich mocarstw, jak Austro-Węgry i Turcja, gdzie wiele narodów jakoś z sobą współżyło. Polska, opierając się na 13. punkcie Wilsona, mogła domagać się niepodległości, czym znesztą już podczas wojny zonglowały tak Rosja jak Niemcy. Według oświadczenia Wilsona z 8. stycznia 1918 r. miało nowe państwo polskie objąć wszystkie obszary, bezspornie zamieszkałe przez ludność polską.

Rosja wyczerpała się w walkach rewolucyjnych i zawierając oddzielny pokój, odłączyła się od Aliantów. Niemcy były zwyciężone. Oba państwa można było ukarać i osłabić je w ten sposób, że państwu polskiemu przynano poważne mniejszości rosyjskie i niemieckie. Nowe państwo miało dwie funkcje: przeskądzać Rosji i Niemcom we wzajemnym kontakcie i tworzyć wysuniętą pozycję francuskiego systemu sojuszu, oskrzydlaającą od wschodu Niemcy i od zachodu Rosję. By móc te zadania wykonać, musiała Polska zostać powiększona o obecne obszary. Była to krótkowzroczna metoda, ponieważ nie liczyła się z podwignięciem się obu sąsiednich mocarstw. Z chwila gdy Rosja i Niemcy podniosły się po klęsce, musiała polityka aneksji zwrócić się przeciw Polsce, ale i przeciw Francji, która dążyła do ‘bezpieczeństwa’ środkami nieodpowiednimi, podważającymi bezpieczeństwo. Była to owa niemądre i nieszczerliwie skonstruowana Polska, która wreszcie została wciągnięta w drugą wojnę światową. Pierwsza, zniechęcająca faza tej wojny da się psychologicznie wytłumaczyć tym, że naród francuski z wahaniem i niechętnie chwycił karabin w obronie państwa sztucznego i obciążonego hipoteką niesprawiedliwości.

Polska zdobyła swą niepodległość dopiero wówczas, gdy Paderewski uroczystie przyrzekł autonomię kulturalną narodowym mniejszościom, Niemcom i Rosjanom. Na tym układzie spoczywa egzystencja państwa polskiego. Bez tego zobowiązania Wilson i Lloyd George nie udzieliłby zgody. Polska, która już sięgała daleko poza swe granice naturalne, wykonała następnie 2 operacje agresywne i aneksyjne. W październiku 1920 zajął gen. Żeligowski

Wielkie mocarstwa oddały je Polsce w marcu 1923. W 18 lat później wkroczyła Polska wraz z Hitlerem do Czech i anektowała skrawek zaprzyjżnionego kraju. Wzięła więc udział w dwóch rozbiarach sąsiednich krajów. Hitler i Stalin poszli w r. 1939 za złym przykładem.

... Dziś zaczął się nowy etap w życiu tego nieszczerliwego narodu. Znów Polacy anektowali obcą ziemię. Wypędzając masowo ludność niemiecką wierzyli, że zabezpieczą sobie to, co nieprawnie zdobyli i osiągnęli skutek przeciwny. Polska sama tak dalece uwidoczniła niemoralność swej polityki, że zwycięzcy nigdy nie mogliby usankcjonować swej spiesznej i nieprzemyślanej decyzji. Z roku na rok rośnie w Stanach Zjednoczonych opór przeciw polityce, opartej na fatalnych błędach Jałty i Poczdamu. Stanowisko Polski staje się z dnia na dzień słabsze i osłabnie zupełnie w wypadku, gdyby Polska została po stronie Rosji wciągnięta w wojnę bałkańską.

Utworzenie państwa sowiecko-niemieckiego głęboko ugodziło w rządy polski. Zarysowuje się niemiłosierny rozwój wypadków: ukaranie kramarnej Polski i w nagrodzenie ‘stojących na baczność’ Wschodnich Niemiec; przegrana wojna po stronie wielkiego pana Wschodu. Coraz bardziej kruszą się psychologiczne i polityczne fundamenty bezsensownej linii Odra — Nissa. Wszystko to razem wywołuje niepokój w Polsce. Amerykańska prasa określa to trafnie jako ‘gorączkę nacjonalistyczną’ w której duża rolę odgrywa odwieczna nienawiść Polski do Rosji. (“Der Tagesspiegel” 1307, art. prof. Hansa v. Hentiga, Kansas City).

Granica polsko-sowiecka należy do najbardziej strzeżonych w Europie. W Warszawie ratyfikowano niedawno układ graniczny, podpisany w ub. roku. Straż graniczna, będąca małą armią, pilnuje dniem i nocą 10-metrowego pasa nieczyjzego między obu krajami, posługując się wytresowanymi psami. Na Bugu, tworzącym miejscami granicę, polscy flisacy nie mogą pozdrawiać swych sowieckich towarzyszy, bo w myśl układu rozmowy poprzez granicę są zakazane. Łowią ryby w pogranicznych rzekach i jeziorach wolno tylko w dzień Robotnicy, idący do pracy na drugą stronę granicy, mogą robić to tylko w dzień i w towarzystwie przedstawiciela komisji granicznej. (“Neues Tageblatt” 4).

**KANCELARIA ADWOKACKA**  
**STEFAN F. S. HAWLENA**  
Mgr. Praw i Admin. Uniwersytetu Jagiellońskiego  
**Haroldo H. A. FERRERO**  
Dr. Praw Univ. Buenos Aires  
**ADRES:** Calle Rodriguez Peña 382, 1 Piętro, C.  
1/2 kwadry od Stacji Callao, Subte Lacroze  
**Telefon:** (Libertad) 35 - 2207  
**GODZINY PRZYJĘĆ:** 10—13 i 15—19; soboty: 15—17.  
Wszelkie sprawy prawne w Argentynie, Polsce, U. S. A., Kanadzie, Anglii i Europie Zachodniej. **SPECJALNOŚĆ:** Sprawy małżeńskie, spadkowe, umowy zwykłe i notarialne, spółki, układy pojednawcze, paszporty “no-argentinno”, zatargi cywilne, sprawy policyjne i karne.  
Przy Kancelarii: Oddział Rewizyjno-Księgowy, Biuro Tłumacza i Korespondencji.

MAR DEL PLATA  
**Hotel “OSBORNE”**  
ARENALES 2578 Tel. 5763  
Otwarty bez przerwy cały rok w rezydencjonalnej dzielnicy przy kasynie i plaży. Pełny komfort. — W zimie pokoje ogrzewane. — Znakomita znana z dobroci kuchnia. — CENY: \$ 8—13 od osoby — 2 utrzymaniem \$ 16—21 dziennie.  
**UWAGA!** — Dla zainteresowanych wyczerpujące informacje, dotyczące kupna lub dzierżawy sklepów, hoteli — zakładania warsztatów pracy i t. p. —

# Kongres Polonii na Rzecz Wyszędleńców

W środę, dnia 8 marca b. r. odbył się w sali balowej hotelu Palmer w Chicago bankiet, urządzony staraniem wydziału stanowego Kongresu Polonii na stan Illinois. Koszt udziału w bankiecie wynosił 50 dolarów od osoby; czysty zysk przeznaczony został na rzecz sprowadzenia i rozsiadlenia wysiedleńców polskich z Europy.

W bankiecie wzięło udział około 700 osób, wnosząc 30 tysięcy dolarów do kasy funduszu wysiedleńców. Przewodził go wydział stanowego Kongresu, Edward Plusdrak, zastępca prokuratora w powiecie Cook.

Prezes Plusdrak przemawiał w językach polskim i angielskim, przedstawiając zebrań dotychczasowy przebieg i rezultaty wysiłków Kongresu Polonii, zmierzających do przeprowadzenia w Kongresie Stanów Zjednoczonych takiego ustawodawstwa, które zapewniłoby sprowadzenie do Ameryki jak największej ilości polskich wysiedleńców z Niemiec.

Główne przemówienie wygłosili prezes Kongresu Polonii, Karol Rozmarek, oraz senator demokratyczny z Illinois, Paul H. Douglas.

Prezes Rozmarek zwrócił się w języku polskim do obecnych na sali nowych przybywców, przypominając historię emigracji polskiej do Stanów Zjednoczonych od czasu przybycia do Teksasu grupy emigrantów śląskich z księdzem Moczygmbą, blisko sto lat temu. Rozmarek wyraził przeświadczenie, że obecna emigra-

cja polityczna szybko przystosuje się do nowych warunków życia i będzie pozytywnym czynnikiem w życiu Polonii. Następnie w języku angielskim prezes Rozmarek sięgnął do źródeł i przyczyn obecnej sytuacji międzynarodowej, której jednym z fragmentów jest tragiczne położenie polskich uchodźców politycznych w Niemczech i innych krajach Europy. Geneza zła jest — zdaniem prezesa Kongresu Polonii — umowa jaltańska, w której odebrano Polsce wbrew Jej woli połowę terytorium państwowego i narzucono rząd, złożony z obcych agentów. Rozmarek przypomniał, że Kongres Polonii by pierwszą grupą amerykańską, która nawoływała do zaprzestania polityki appeasementu wobec Sowieców i właściwie oceniała agresywne cele sowieckiego imperializmu. W konkluzji prezes Kongresu wezwał zebranych o zjednoczenie wysiłków w walce z komunizmem wewnątrz i po za granicami Stanów Zjednoczonych.

Senator Douglas zapewniał zebranych, że Senat uchwali poprawioną ustawę o wysiedleńcach na przełomie marca i kwietnia br. Wyraził również przekonanie, że w ramach poprawionej ustawy 18 tysięcy kombatantów polskich z W. Brytanii będzie miało otwarte wrota do emigracji do Stanów Zjednoczonych. Przechodząc do tematów politycznych senator Douglas, który reprezentuje kierunek rooseveltońskiego "Nowego Ładu" w partii demokratycznej, bronił stanowiska zmarłego prezydenta Rosevelta wobec Polski. Dou-

glas powiedział, że Roosevelt podczas konferencji krymskiej zrobił wszystko, co było w jego mocy, aby zapewnić Polsce wolność i niepodległość. Zło Jalty polega — zdaniem Douglasa — na tym, że Stalin nie wykonał zobowiązania odnośnie wolnych wyborów. Douglas powoływał się w tej mierze na opinię zmarłego sekretarza stanu Edwarda Stettinusa, wyrażoną w książce o konferencji jaltańskiej, oraz na książkę Sherwooda p. t. Roosevelt and Hopkins. Zasadniczą tezą Stettinusa jest to, że w okresie Jalty Rosja okupowała Polskę zbrojnie i bez wypowiedzenia wojny nie można było Sowiećów z Polski usunąć. Stąd zgoda Stalina na wolne wybory była raczej jego ustępstwem wobec przychylnego dla Polski stanowiska Roosevelta. Z tezą Stettinusa rozprawił się po jego ogłoszeniu jego książki szef biura stołecznego dziennika "New York Times", Arthur Krock, który stwierdził, że w Jalcie poraz

pierwsza amerykańska polityka zagraniczna weszła na amoralną drogę uznawania faktów przemocy.

Przemówienie senatora Douglasa zebrani przyjęli chłodno, podczas gdy mowa prezesa Rozmarka przeżywana była burzliwymi oklaskami. Poza tłumnie przybyłymi liderami wielkich organizacji Polonii, na bankiet przybyli wybitni przedstawiciele władz stanowych i miejskich. Reprezentowanymi byli m. in. niemal wszyscy urzędnicy powiatu Cook i radni miasta Chicago. Z przedstawicielej polskiej emigracji politycznej obecni byli na bankiecie Adam Niebiszczanski z Rady Politycznej, oraz konsul generalny R. P. w Chicago, Dr. Karol Ripa.

Obecni byli również sprawozdawcy prasy i radia amerykańskiego z "Chicago Daily Tribune" na czele. Zainteresowanie prasy wyraziło się w obszernych sprawozdaniach i fotografiach z bankietu.

## Powrót Paulusa i Seydlitza

W najbliższym czasie wrócą do Niemiec, jak twierdzi "Westdeutsche Allgemeine Zeitung", generałowie Paulus i Seydlitz. Z ich przyjazdem skończy się legenda o jakiejś armii Paulusa w Rosji.

Emigranci niemieccy utworzyli komitet "Wolne Niemcy", ale generałowie odmówili przystąpienia do niego. Rosjanie wyszukali jednak wśród jeńców majora K. Hetza, którego trzymano przez 10 dni w ciemnej piwnicy, a potem postawiono przed alternatywą: albo proces o zbrodnie wojenne na tle likwidacji partyzantów albo przystąpienie do komitetu "antyfaszystowskiego".

Chcąc uratować życie, Hetz wybrał tę drugą alternatywę. Tak powstał załazek prosiwojskiej grupy wojskowej.

Paulus przez długi czas odrzuca wszelki współudział w tej akcji. Jego stanowisko zmieniło się dopiero po 20 lipca 1944 r. po nieudalym spisku generałów. O tych wypadkach poinformował Paulusa przywódca komunistów Pieck.

Wstrząśnięty wiadomością, że Hitler kazał rozstrzelać jego kolegów generałów Witzlebaena i Becka, Paulus przystąpił jako zwykły członek do "Bund deutscher Offiziere". Organizację tę utworzył w międzyczasie gen. Seydlitz, głównie w tym celu, by osiągnąć polepszenie bytu jeńców. Chciał też iść śladami generała Yorka (z czasów Napoleona) i marzył o tym, by osiągnąć coś dla Niemiec, ale nie zamierzał iść tak daleko, jak np. generałowie Korfes i Lattmann. Między innymi Seydlitz nie zgodził się na to, by pełnomocnicy niemieckiego "komitetu narodowego" nosili sowieckie uniformy i oznaki.

W czasie ofensywy Rundstedta w Ardenach (grudzień 1944) niektórzy oficerowie wystąpili ze związku oficerów, ale później, na skutek apelu Seydlitza i nowych klęsk niemieckich, znowu zaznaczył się silny wpływ członków.

Ale po ostatecznym zwycięstwie Rosjanie przestali się interesować Seydlitzem i Paulusem. Niektórych "antyfaszystowskich" oficerów powieszono. Pewne zadania i stanowiska w Niemczech otrzymali inni generałowie, bardziej posłuszni i potulni.

Tereny, przeznaczone do sprzedaży, znajdują się w odległości 80 m. (Retonda) od placu utworzonego przez skrzyżowanie dróg CAMINO DE CINTURA Y ANTIARTIDA ARGENTINA (przedtem ul. Gob. Ugarte) — przedłużenie Av. Perón. \* W najbliższej okolicy znajdują się fabryki: Firestone — Portalit — Cerveteria Bieckert — Protto Hnos. — La Ceramica del Plata — Vidriera Argentina V.A.S.A. — Tejedros Delter — Hilados Jordana, etc. Fabryki te zatrudniają tysiące robotników i dają możność stałego zatrudnienia dla mieszkających w pobliżu. \* Stacja kolejowa Llavallol z 50 pociągami dziennie, odległa o 1.000 metrów od terenów. \* Kolektyw Nr. 151 (Expreso Cañuelas) odchodzi z placu Constitución. Kolektyw Nr. 155 (Expreso Lomas) odchodzi z Puente Uruburu (dawny Puente Alsina). Przechodzą one co 5 minut przez ul. Antartida Argentina, w odległości 80 metrów od terenów.

LICYTACJA ODBEDZIE SIĘ  
W NIEDZIELĘ, 9 KWIEŃNIA O GODZINIE 16.  
na licytowanych terenach  
CENA WYWOŁAWCZA \$ 6.— za m. kw. na 8-LETNIE SPLATY  
bez względu na pogodę, ponieważ tereny znajdują się w rejonie zabudowanym na wzór, które przecina betonowa ulica. —  
Plany można otrzymać w firmie S. E. Astorga  
c. LAVALLE 913 — T. E. 35 - 6738  
lub w Administracji "Głosu Polskiego"

### WYDZIERZAWIA SIĘ

tanio na letnie miesiące pokoje w pięknym chalet, z dużym ogrodem, w SAN ANTONIO DE PADUA, leżącym na trasie Plaza Once — Moreno.

Zgłoszenia w Capital  
c. ECUADOR 285  
u p. Edmunda

### Nauka Spawania

Udziela się nauki spawania samodzielnego (autogeno) i elektrycznego od godz. 18—20, Taller Mecánico A. Btyczek i A. Leszczyński, c. Remedio Escalada 1668. — Valentin Alsina -- 4 de Junio.

## KAMPANIA PRASOWA POPREDZIŁA KONFISKATĘ MAJĄTKÓW

W dniu 6 marca br. reżym warszawski ogłosił dekret o konfiskacie na rzecz państwa majątków kościelnych, mających przynajmniej 247 akrów (100 hektarów). Decyzję reżymową podał do wiadomości sejmu warszawskiego premier Józef Cyrankiewicz, który równocześnie zapowiedział, że część dochodu z przejętych przez reżym majątków kościelnych obrońca będzie na utworzenie specjalnego funduszu dla popierania t. zw. księży-patriotów. Reżym ma nadzieję, że przy pomocy wysokich pensji, specjalnych donacji i subsydiów zdoła przeciwną na swą stronę więcej księży, co pozwoli komunistom na bardziej zdecydowaną walkę z Kościołem katolickim w Polsce i jego hierarchią. Reżym oblicza, że przy pomocy swego dekretu zdoła odebrać Kościołowi około 180.000 hektarów ziemi. Jest to duża przesada, gdyż duchowieństwo polskie posiadało niewiele ziemi. Większe majątki kościelne znajdowały się głównie na ziemiach zachodnich i służyły do utrzymania seminarium duchownych, instytucji kościelnych i organizacji charytatywnych. Duchowieństwo parafialne posiada jedynie drobne farmy, a w niektórych diecezjach jedynie ogrody przykościelne.

Dekret reżymu o konfiskacie majątków kościelnych poprzedzony był gwałtowną propagandą prasową, która trwała przeszło rok i miała za cel przygotować opinię publiczną do konfiskaty mienia kościelnego. Komuniści używali w prasie przeróżnych chwytów, by udowodnić, że w majątkach kościelnych działy się straszne rzeczy. Oskarżano administratorów, biskupów i księży o wyzysk, kradzież, niezapłacenie podatków, o uprawnienie niewolnictwa oraz popieranie podziemia i reakcji. W wielu majątkach urządzano strajki robotników, wywołano zaburzenia i konfiskowano produkty rolne, byle tylko zniszczyć dany majątek. Wobec tych trudności, powodowanych celowo przez urzędy reżymowe, niektórzy właściciele zrzekli się majątku, zanim ogłoszono obecny dekret. Upaniśtwienie majątków powyżej 100 hektarów jest wstępem do odebrania Kościołowi wszelkiej własności ziemskiej, na co wskazuje nowa kampania prasowa. W ostatnich czasach prasa komunistyczna skierowała swoje ataki przeciwko mniejszym majątkom rolnym, i tak atakuje Siostry Szarytki z Runowa w powiecie grójeckim, że dopuszczają się wyzysku robotnika, że nie przestrzegają umowy zbiorowej i że dochody z majątku obracają na popieranie reakcji. Administrację majątku kościelnego Sokołowo w pow. płońskim oskarża się o niewypłacenie należności robotnikom rolnym, pomimo faktu, że robotnicy dostają nie tylko należność ale nawet nadwyżki i dodatki rodzinne i są zadwołeni z administracji. Prasa zamieszcza również długie reportaży, opisujące, w jaki sposób gnębi się robotników rolnych w niewielkim majątku Marianówce pod Łomżą, należącym do seminarium diecezjalnego. Robotnicy rolni w majątkach kościelnych najczęściej niechętnie odnoszą się do komunistów, którzy przedostają się pod różnymi pretekstami pomiędzy robotników, sieją zamieszanie, a następnie ogłaszają w prasie kłamliwe wiadomości. Były wypadki, że aktywiści przolizali represjami tym robotnikom, którzy nie chcieli wpuścić do majątku komunistycznych reporterów. Ro-

botnicy wiedzą, że po konfiskacie majątku kościelnego, który będzie zamieniony na kolchoz, tracąc pracę, są jednak bezradni, gdyż jakikolwiek opór wobec planów komunistycznych kończy się tragicznie dla opornych.

## WZNOWIENO ZARZUTY OKRUCIEŃSTWA

W ostatnim tygodniu lutego br. komuniści wznowili ataki na kler w Polsce pod pretekstem "walki z okrucieństwami duchowieństwa". Znowu zaczęto fingować "księży okrutników", którzy znęcają się nad swymi wychowankami. Przez jakiś czas dano tym zarzutom spokój. Dziś w okresie wznowionej nagonki na Kościół i ta seria znowu weszła ponownie na tapetę.

W chwili obecnej atak z tego zakresu skierowany jest na księdza proboszcza Cybulskiego z parafii Piechochowa pod Jelenią Górą. Ksiądz Cybulski, jako prawny opiekun 16-letniego sieroty, Bolesława Smużyńskiego, miał znęcać się nad nim zbyt ciężką pracą w polu i przy gospodarstwie. I w tym wypadku, okoliczności, w jakich komuniści dokonują nagonki na księdza Cybulskiego, odrazu demaskują prawdziwość zarzutów. Oto chłopak miał wnieść zażalenie do gminnej Rady Narodowej. Ukazał się na sali obrad i opowiedział swoje nieszczęścia, spowodowane przez księdza proboszcza. "Oburzona Rada Gminna napiętnowała księdza i odebrała mu opiekunstwo nad chłopcem". Kto zna metody komunistyczne, odrazu widzi w tym opisie typową reżyserię specjalistów od wszelkiego rodzaju procesów pokazowych.

## NAKAZANO PODWOIĆ BEZPŁATNĄ PRACĘ

W dniu 6 marca br. obchodzono Międzynarodowy Dzień Kobiet. Jak wiadomo, już od dawna z polecenia politbiura sowieckiej partii komunistycznej została utworzona na całym świecie t. zw. Światowa Demokratyczna Federacja Kobiet, której zadaniem jest nakierowywanie wszelkiego ruchu kobiecego w stronę interesów polityki sowieckiej. Ta Federacja ma swoje komórki zarówno w państwach całego świata, jak i szeroką organizację w krajach zagarniętych przez Rosję sowiecką. Działalność Federacji jest różna w obu wypadkach. Działając w krajach wolnego świata, Federacja stroi się w różne niewinne preteksty i kamuflaże, w podstępny i niewidoczny sposób starając się działać na rzecz sowieckiej racji stanu.

W krajach zagarniętych przez Rosję sowiecką Federacja i jej terenowa organizacja Liga Kobiet występują jawnie jako ruch komunistyczny. W Polsce Liga Kobiet, kierowana przez odpowiednią komórkę politbiura, dąży do podporządkowania sobie wszystkich polskich organizacji kobiecych. W roku bieżącym z okazji Dnia Kobiet w dniu 8 marca — wyznaczono kobietom polskim dwa cele do wykonania: pierwszy — podwojenie liczby członków komunistycznej Ligi Kobiet i drugi — wymuszenie na kobietach polskich zdwojonej bezpłatnej pracy w okresie dwóch miesięcy. Ustanowiono wykazy, na których wszystkie pracujące kobiety w Polsce z poszczególnych zakładów pracy były zmuszone — pod groźbą utracenia posad — zgłaszać "dobrowolnie" nadobowiązkowy czas pracy, poświęcony bezpłatnie "Polsce Ludowej".



## MINISTERSTWO FINANSÓW OBJĘŁO KONTROLĘ

W dniu 23 lutego br. jedna z komisji t. zw. Sejmu przystąpiła do opracowania podyktowanego przez politbiuro projektu reorganizacji administracji finansowej w Polsce. Dotychczasowe Ministerstwo Skarbu zostaje przemianowane w Ministerstwo Finansów.

Wydawałoby się, że jest to jedynie zmiana nazwy i nie bardzo zrozumiałą jest, na pierwszy rzut oka, cel tej maskarady. Sprawa jest wszakże prosta. Reżym komunistyczny doszedł do wniosku, że system wydobycia pieniędzy z obywatela "Polski Ludowej" jest niedostateczny. Postanowił tedy system ten zreorganizować a śrubę podatkową przykręcić. Zaczęto od zupełnego zreorganizowania aparatu finansowego w Polsce. Ustrój jego skopiowano z wzorów sowieckich. Wszelkie cechy zachodnie, jakie jeszcze w polskim systemie finansowym się zahaływały, zatarło, aby zaś dać równieź zewnątrzny wyraz tym zmianom, postanowiono zmienić nazwę ministerstwa skarbu na ministerstwo finansów.

Równocześnie z tymi zmianami dokonywują się w Polsce w chwili obecnej dwie dalsze zmiany: kompletnej reorganizacji podległy system podatkowy, który zostanie znacznie rozbudowany, zaś "kodeks karny skarbowy" będzie — na wzór sowiecki — znacznie zaostrzony. System kar za wszelkie uchylenia skarbowe ma być podwyższony. Do karnego kodeksu skarbowego będzie wprowadzone pojęcie "sabotażu gospodarczego", co oznacza, że ściganie podwyższonych podatków będzie się w przyszłości dokonywało pod groźbą procesów o sabotaż gospodarczy.

Reforma finansów, podatkowości i obciążeń gotówkowych jest w pojęciu warszawskiego reżymu jednym z głównych środków ujarzmięcia narodu polskiego. Niezależnych chłopów zniszczy się przy pomocy zwiększonych podatków. Opornych gnębić się będzie karami pieniężnymi. Kościół utraci swoje nieruchomości rolne, a nawracanie księży do współpracownicy z reżymem odbywać się będzie przy pomocy pensji i donacji dla "patriotycznego duchowieństwa". Niskie zaś płace i wysokie koszty utrzymania będą nadal podtrzymywały stan powszechnej nędzy w Polsce.

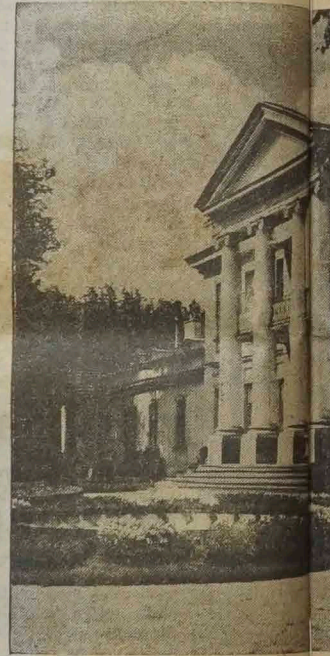
## ATAKI NA EPISKOPAT POLSKI

Po zwolnieniu z aresztu domowego biskupa Kazimierza Kowalskiego w Pełplinie reżym rozpoczął nową serię ataków na Episkopat Polski. W pierwszym rzędzie atakuje się kardynała Adama Sapiechę z Krakowa za rzekome wstrzymanie wyładowania statku, który przybił do Gdyni z darami dla Caritasu oraz za zakazanie księgom brania udziału w zarządzie reżymowego Caritasu. W tym celu prasa publikuje oszczercze artykuły, a organizacje komunistyczne urządzają masowe zebrania protestacyjne. Na zebraniach wysuwa się perfidny argument, jakoby przez odmowę współ-

pracy Episkopat uniemożliwiał działalność charytatywną w Polsce.

Również biskup diecezji tarnobskiej Jan Stepa znajduje się obecnie pod ostrym ostrzałem komunistów za to, że usunął dziekana Tuchowskiego ks. Trojneckiego za niesubordynację władzy duchownej. Po nabójstwie niedzielnym komuniści urządzili w diecezji parafialne dekanaty chowskiego masowe zebrania, na których przemocą sprowadzono ludzi, których uchwalono jednobrzmiące zolucje tej treści:

"My mieszkańcy Gromnik (w tych rezolucjach zmieniali się tylko miejscowości), zebrani w dniu 19-



Warszawa — I

tego 1950 roku, z wielkim oburzeniem patrzmy na zachowanie się kurlikskiej i hierarchii kościelnej, która odsunęła ks. Trojneckiego za to, że potępił niechlubną działalność Caritasu. Wyrażamy podziękowanie władzom państwowym za troskliwą opiekę i pragniemy uregulowania stosunków pomiędzy Kościołem a państwem w myśl dotychczasowej polityki rządu Polski Ludowej."

Podobne zebrania urządzono w Płocku przeciwko gniewnińskiej przeciwko biskupowi Lucjanowi Bernackiemu w diecezji kieleckiej przeciw biskupowi Czesławowi Kaczmarkowi i na Zielonach zachodnich przeciwko administratorom apostołskim. W tym ostatnim wypadku zebrania komunistyczne atakowały głównie Ojca św. i Hierarchię za rzekome tendencje reżymistyczne na rzecz Niemiec i za niewyznaczenie dla tych ziem regularnych biskupów-ordynariuszów.

## WĄTPLIWI DOKUMENT

Na interwencję Prymasa Polski arcybiskupa Stefana Wyszyńskiego, Bo-



# W KRAJU



jestaw Bierut zwołał z aresztu domowego biskupa Kazimierza Kowalskiego. Równocześnie ze zwolnieniem prasa komunistyczna w Polsce ogłosiła „List Biskupa Kowalskiego do Prezydenta Bieruta”, zaopatrując go twierdzeniem, że „reakcyjny biskup przyrzekł poprawę i poszanowanie władz państwowych Polski ludowej”. Dotychczas niewiadomo, czy list ten jest autentyczny, gdyż z kurii pelplińskiej nie dano żadnego w tej sprawie wyjaśnienia. Brzmi on jak następuje:

„Do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bieruta, Warszawa: Niniejszym odwołuję się do ła-

śby biskupa Kowalskiego zwołano z aresztu w dniu 2 marca br. Jest niezwykłym wypadkiem, by aresztowaniem przyznał się do winy, zanim dowie się, oco oskarża go prokurator, jak również, by prosił o łaskę, zanim mu sąd udowodni winę. Stąd istnieje wątpliwość co do autentyczności wyżej zamieszczonego listu.

## KIM JEST KS. LAMPARTY

Zamianowany przez reżym tymczasowym kierownikiem upaństwowionej organizacji charytatywnej „Caritas” ks. Antoni Lamparty ma za sobą dłuższą historię lewicowego przeszkolenia i wysługiwanie się „rządowi ludowemu”. W czasie ostatniej wojny znalazł się w nieustalonych okolicznościach na terenie Rosji sowieckiej, gdzie został „kapłanem” formowanej przez Sowietów „ludowej armii polskiej”. Do Polski przybył razem z wojskami gen. Berlinga.

Usunięty z wojska pracował najpierw na placówce parafialnej w Lubaniu, a następnie w Środzie śląskiej. Broszura wydana przez t. zw. katolików, współpracujących z reżymem p. t. „Czas Dojrzewanja”, w ten sposób charakteryzuje reżymowego prezesa Caritasu: „Jako długoletni kapłan wojskowy ks. Lamparty holduje militarnym zwyczajom stosowania polityki faktów dokonanych. Ucząc młodzież, stwierdzał często: „Bezpóśrednio odczuwam konieczność dorównania prądowi czasu. Socjalizm, wstracający poraz szersze kręgi wśród mas, jest faktem. Nie można odgraczać się od nurtu, potwierdzonego codziennie przez życie”. Ks. Lamparty jest obrońcą obecnego reżymu i popiera socjalizację Polski. W tych warunkach reżym upatrzył go na prześciowego prezesa Caritasu. Na stanowisku tym przypuszczałniedługo nie pozostanie, gdyż nie jest zdecydowanym komunistą, a już obecnie specjalna komisja reżymowa opracowuje plan takiej organizacji dyrektoriatu Caritasu, która da pełną gwarancję posłusznego wykonywania rozporządzeń Politbiura warszawskiego.

## POŁOWA ŻYDÓW CHCE OPUŚCIĆ POLSKĘ

Przedstawiciel poselstwa izraelskiego w Warszawie oświadczył, że ponad 30.000 żydów polskich złożyło prośbę o przyznanie im wiz na stałą emigrację do Palestyny. W Polsce przebywa obecnie około 80 tysięcy żydów. Z tej liczby prawie połowa usiłuje wyostać się z Polski. Konsulaty palestyńskie w Polsce są stale obłożone przez kandydatów na wyjazd zagranicę.

Powodem ucieczki żydów z Polski jest totalny system rządów warszawskich, który niszczy wszelką inicjatywę prywatną, żydzi w Polsce zajmowali się przed ostatnią wojną głównie handlem i przemysłem. Reżym warszawski upaństwowił przemysł oraz urzeczywieniał nie tylko handel hurtowy, ale i detaliczny. Poza urzędami państwowymi i partyjnymi, na które dostało się szereg polityków pochodzenia żydowskiego, szarej broci ży-

dowskiej, odznaczającej się energią i przedsiębiorczością, kraje za żelazną kurtyną stanowią trudny i niewdzięczny teren.

## PRZYSPIESZONO KOLEKTYWIZACJĘ WIEJSKĄ

Dygnitarze reżymowi, a między nimi Zambrowski i Berman, ogłosilo w ostatnim czasie, że tworzenie spółdzielni wiejskich czyli kolchozów będzie przyspieszone. Do końca br. ma powstać 2.000 nowych kolchozów. W tym celu utworzono w ministerstwie Rolnictwa specjalny departament, który będzie kierował placówkami wojewódzkimi, mającymi za zadanie tworzenie spółdzielni produkcyjnych.

Równocześnie ogłoszono, że wkrótce zreorganizowane będzie prawo podatkowe na zasadzie „pogiębienia charakteru klasowego obciążeń podatkowych”. Nowe prawo będzie mieć za zadanie zniszczyć niezależną gospodarkę rolną, a otoczyć specjalną opieką spółdzielnie produkcyjne. Poza tym Bezpieka przeprowadza liczne aresztowania wśród chłopów, którzy nie godzą się na kolektywizację. Zarzuca się im reakcję, terror, groźby i szepczą propagandę. Więzienia w Rzeszowskim są pełne aresztowanych chłopów. Wreszcie dla przyspieszenia kolektywizacji rozszerzono warszawską szkołę kolchoźniczą, która z początkiem obecnego roku wypuściła 150 instruktorów kolchoźniczych i 79 instruktorów motorowych. Pojemność tej szkoły została zdwojona, a czas nauki skrócony. W pierwszych dniach marca br. istniało w Polsce 475 kolchozów. W ciągu bieżącego roku reżym będzie zakładał przy pomocy oddziałów wojewódzkich i powiatowych około 200 kolchozów miesięcznie.

## TRÓJKI DOGLĄDAJĄ SKUPU ZBOŻA

Z końcem stycznia br. reżym warszawski dokonał dalszych obstrzeń w organizacji skupu zboża. Jak wiadomo, handel zbożem jest już od dwu lat w rękach państwa. Płyną stąd ciężkie konsekwencje dla rolników: ceny są z góry narzucone bardzo niskie, terminy dostawy zboża są krótkie a wykonanie dostaw przestrzegane drastycznie.

Skup odbywa się za pośrednictwem „spółdzielni wiejskich”, które są niczym innym jak instrumentem totalitarnego państwa. Spółdzielnie same nie mogły sobie dać rady z gospodarzami, którzy się bronili przed rabunkowym skupem. Wskutek tego w roku 1949 reżym puścił w teren kilka tysięcy specjalnie przeszkolonych komisarzy „skupu zboża”. Komisarze ci wykupili większe ilości zboża. Ale i ta podwyżka nie zadowolila reżymu, który zmuszony jest wysłać wielkie ilości zboża do Rosji. Wobec tego przed kilku dniami postanowiono zwiększyć nacisk przy pomocy t. zw. społecznych trójek.

Tegoroczny skup przedstawiać się będzie w następujący sposób: W każdej gromadzie wiejskiej zorganizowana będzie „trójka społeczna”, złożona z miejscowych komunistów. Trójka ta przeprowadza na zebraniu gromadzkim plan dostaw jesiennych, pewien kontyngent. Następnie dopilnuje, aby w odpowiednim terminie dostarczone w odpowiednim terminie. Trójki pracują ściśle z oddziałami partii komunistycznej i z policją. Nad trójkami jednego okręgu stoi

„okręgowy pełnomocnik skupu”, który kontroluje dopływ kontyngentów. W ten sposób komuniści łupią wieś polską nawet w tych okolicach, gdzie nie wprowadzono jeszcze gospodarki kolchoznej.

## PODWYŻSZONO BUDŻET WOJSKOWY

Sejm reżymowy uchwalił bez sprzeciwu podwyżkę budżetu wojskowego w Polsce o 23 biliony złotych. Zeszłoroczny budżet wynosił bez mała 57 bilionów złotych. Podwyżkę umotywowano przebudową polskich sił zbrojnych pod rządami Rokossowskiego. Przy okazji dyskusji nad budżetem wojskowym postawie atakującą przedwojenną politykę wojskową jako reakcyjną, a osławionego Oskara Lange unosił się w pochwałach dla „wielkiego Polaka Rokossowskiego, który zorganizuje armię polską do walki o pokrzyżowanie planów imperialistów i podlegaczy wojennych”. Innej dyskusji poza pochwałami i uniönym głosowaniem nie było ani w Sejmie ani w Senacie.

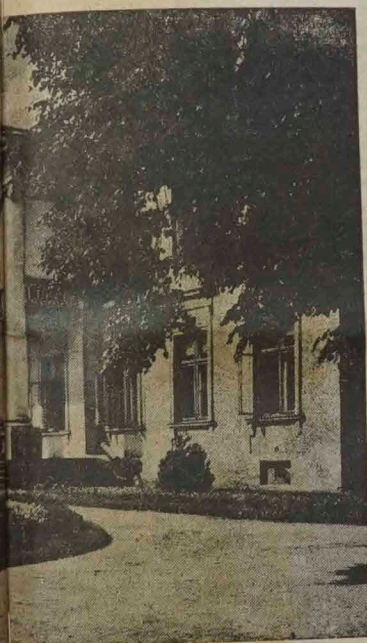
Rokossowski zreorganizował armię polską w następujący sposób: siły zbrojne dzieli się na: wojska lądowe, lotnicze, marynarkę wojenną, obronę przeciwlotniczą i wojsko wewnętrzne, które obejmuje Ochronę Pogranicza i Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Dotychczas te dwie ostatnie formacje wewnątrzne typu policyjnego podlegały Radkiewiczowi. Obecnie Rokossowski wzięła je pod swoją opiekę. Służba wojskowa dzieli się na trzy rodzaje: kadrową, terytorialną i zastępczą. Do tega dochodzi pomocnicza służba wojskowa kobiet. Czas służby został przedłużony o 6 miesięcy i obejmuje wszystkich obywateli. Według planu Rokossowskiego niektóre działy przemysłu polskiego będą wkrótce zmilitaryzowane.

## KONTROLA NA PODSTAWIE PODSTĘPNYCH DOTACJI

Krytyczni obserwatorzy ze zdziwieniem obserwowali skwapliwość, z jaką reżym warszawski i różni dygnitarze, włączając samego Bieruta spieszyli z niewielkimi zresztą datkami na cele religijne w Polsce. Każdy taki wypadek prasa szeroko reklamowała w całej Polsce już mniej więcej od połowy ubiegłego roku. Nikt nie przypuszczał, że komuniści robią to z pobudek religijnych lub charytatywnych. Cel takiego postępowania nie był jednak jasny.

Obecnie zokazji gwałtów na Caritasie cały podstęp wyszedł na jaw. Wobec opinii publicznej reżymowi potrzebna była propaganda o „subwencjach rządowych na cele katolickie”, żeby wedrzeć się w buchalterie Caritasu, oskarżyć dyrekcję o „kradzież mienia publicznego” i zlikwidować niezależną charytatywną akcję Kościoła katolickiego w Polsce. Minimalne stosunkowo dotacje reżymowe na Caritas dały pretekst do wdarcia się wewnątrz organizacji katolickiej i rzucania oszczerstw, których nikt w obecnej Polsce nie ośmielił się publicznie sprostować.

Zlikwidowanie Caritasu oznaczać będzie odjęcie milionom najuboższych ludzi od ust ciepłej strawy i pozbawienia ich odzieży. Łatwo to zrozumieć, jeśli się weźmie pod uwagę, że w systemie komunistycznym jedynie partyjniści mają prawo do reżymowej opieki. Reszcie ludności pozwala się ginąć z zimna i głodu.



— Belweder.

ski Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, by rządził spowodować umorzenie śledztwa, wszczętego przeciwko mnie przez prokuratora Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 lutego 1950 roku. Od chwili objęcia urzędu biskupiego w Pelplinie zawsze byłem lojalnym wobec ustroju Demokracji Ludowej Państwa Polskiego oraz wobec władz państwowych na terenie mojej diecezji”.

„Czyni moje, uskutecznione w ostatnim okresie w związku z akcją Caritas, postawiły mnie w konflikt z ustawodawstwem, obowiązującym w Państwie Polskim. Pragnę w chwili obecnej przez uzgodnienie z obowiązującym prawodawstwem czy now moich, które kolidowały dotychczas z tymże prawem, w dalszym postępowaniu swoich dać dowód poprawnego stosunku do rozporządzeń i władz państwowych. W tym celu proszę o uwzględnienie smej prośby.

Pelplin, dnia 25 lutego 1950 roku. Ks. Kazimierz Józef Kowalski, biskup pelpliński”.

W uwzględnieniu tej rzekomej pro



# Metody Walki z Caritasem

Falszerska i oszczerca kampania przeciwko kierownikom Caritasu przeniosła się obecnie na teren fabryk, zakładów przemysłowych i organizacji komunistycznych. Związki robotnicze, oddziały komunistyczne i przeróżne kółka marksistowskie urządzają zebrania, na których obrzucają obelgami Hierarchię, duchowieństwo i świeckich katolików. Reżym inscenizuje całą tą akcją dla pokrycia bezprawnego zagrabienia charytatywnej instytucji kościelnej. Bezprawie reżymu wykazuje fakt, że komisje reżymowe objęły oddziały Caritasu równocześnie w całym kraju bez żadnego zawiadomienia czy upomnienia. Komisarze zjawili się w lokalach Caritasu wczesnym rankiem, steroryzowali personel i zajęli biura. Dopiero po tym rozpoczęli ogłaszać zarzuty i atakować kierownictwo.

## Anty-Caritasowe wiece

Obecnie wychodzi na jaw, w jaki sposób urzęda się wiece przeciw Caritasowi. Wiece te organizują specjalnie przeszkoleni w Warszawie aktywiści. Robotników, rolników, nauczycieli, księży itd. zwołuje się na wiece pod różnymi pretekstami, nie mającymi nic wspólnego z Caritasem. Naprzykład zwołano wiec nauczycielek pod pretekstem odczytania im nowych dyspozycji szkolnych. Zamiast tego odczytano im potępienie Caritasu i Episkopatu. Nikt poza aktywistami niema możliwości zabrania głosu lub zaprotestowania. Tymczasem prasa dostaje z góry przygotowane sprawozdanie, że "ludność masowo brała udział w zebraniu i entuzjastycznie potępiła przestępstwa działalności Caritasu".

W wielu wypadkach prasa daje sprawozdanie z wiecu, który wogóle się nie odbył. Jak naprzykład rzekomy wiec "parafianek kościoła św. Trójcy w Wejherowie na Wybrzeżu", z którego prasa dała takie sprawozdanie: "Parafianki kościoła św. Trójcy w Wejherowie zebrały się na specjalnym zebraniu, przedyskutowały działalność Caritasu i uchwaliły następującą rezolucję: "My kobiety katolickie z Wejherowa wyrażamy zaufanie do naszego rządu... potępiamy przestępstwa działalności Caritasu i tych, którzy stali się przestępcami, działającymi wbrew inte-

resom Polski ludowej". Otóż nie podobnego nie było. Nietenko że "parafianki z Wejherowa" nie zebrały się na żadnym wiecu, ale nikt nie dał żadnego sprawozdania o grupie porywających komunistek. Rezolucję dorobili reporterzy komunistyczni, według wzorów Politbiura warszawskiego.

## Atakują nawet kard. Spellmana

W zacierzywieniu komunistki nietenko napadają na Hierarchię polską, ale atakują nawet kardynała Spellmana, o którym Trybuna Ludu pisze w ten sposób:

"A więc posuszenie polskich biskupów wobec tej zaocepcyjnej dyspozycji ma usprawiedliwiać udzielanie pomocy także klasztorom, seminarium duchownym, kuriom biskupim. O tym, kto polecił zasilać arystokratów, ziemian i morderców z podziemia, oświadczenie dyskretnie nie wspomina. Ale nam się wydaje, że w tym samym źródle, wśród czynników amerykańskich z kardynałem Spellmanem na czele, można szukać obcych politycznych dysponentów Caritasu, którzy widzieli w tej instytucji dogodny przeciw Polsce ludowej skierowany omęz, rodzaj biskupiego planu Marshalla. Przytaczając przykłady biskupa Kowalskiego, biskupa Bernackiego i biskupa Stopy, którzy zasuspendowali nieposłusznych księży, prasa komunistyczna zapowiada represje wobec Episkopatu.

## Pierwsze trudności

Proręczymowe "Słowo Powszechne" ogłosiło "Wywiad z Jerzym Tymińskim, dyrektorem zrzeszenia Caritas" i podało ilość zagrabionych przez reżym placówek Caritasowych. W chwili przejmowania przez reżym Caritas posiadał swoje placówki we wszystkich t. j. 25 polskich diecezjach. Placówek parafialnych było 4.169, które udzielały stałej pomocy dla 100.000 rodzin i dla 60.000 świetlic, kilkaset żłobków dzieciennych i półinternatów, 630 zakładów dla starsów dla 30.000 osób, 1.700 placówek zapobiegawczych, 1.200 placówek zdrowotno-leczniczych, 11 placówek dla akademików (Caritas Academica) oraz kilka tysięcy kuchni, wydających gorącą strawę dla wielu tysięcy najbardziej potrzebujących. We wszy-

stkich zakładach Caritasu większość personelu pracowała zupełnie bezinteresownie. Większość też personelu miała już doskonałe praktyczne przeszkolenie w pracy charytatywnej.

Po przejściu Caritasu reżym napotkał na pierwsze trudności, które sparaliżowały działalność oddziałów Caritasu. Nasłane komisje reżymowe nie mają żadnego doświadczenia w pracy opiekuńczej, polityka górną nad miłosierdziem, zabrawane zapasy poszły w ręce komunistów, a najbardziej niechęć się w obliczu głodu. Żeby ratować, przynajmniej wobec opinii publicznej, sytuację reżymowego Caritasu, użyto dwóch propagandowych chwytów. Prasa ogłosiła pod olbrzymimi nagłówkami, że reżym udzielił "pierwszej dotacji państwowej dla Caritasu w sumie 100 milionów zł."

Drugim chwytem propagandy jest ogłaszanie pojedynczych wypadków, udzielonej przez nowy zarząd pomocy. Szeroko po całej Polsce rozpisuje się, jak to "dnia 16 lutego oddział osztyński rozpatrywał szereg podań i udzielił pomocy w kilkunastu wypadkach". Albo jak to "murarzowi z Wrocławia dano skierowanie do pracy i jednorazowo zapomogę". Prasa szczerzeliwo wymienia, co każdy obdarowany otrzymał od nowego zarządu. Po miesiącu gospodarki komunistycznej i po zagrabieniu "wielkich składów żywności i odzieży", jak to ogłaszano w prasie komunistycznej, już dzisiaj tam, gdzie z Caritasu korzystały dziesiątki tysięcy ludzi, teraz korzystają zaledwie jednostki. Wypadki pomocy ogłasza się jako "zdobycz marksizmu". Zamiast pomocy w żywności i odzieży biedni ludzie dowiadują się, że powołano "na mocy rozporządzenia komisje penicylinowe, streptomycynowe" i in-

## Warsztat Mechaniczny

A. Styczeń i A. Leszczyński  
specjalność naprawy i regulacja  
motorów Diesla. Samochody  
ciężarowe typu wojskowego,  
wywrotki i auta osobowe.  
CHŁOPANIE "DUCCO"  
Av. Remedios Escalada de San  
Martin 1668  
Valentin Alsina — 4 de Junio

## Futra Damskie

w różnych kolorach i gatunkach  
od \$ 290.—

Bardzo tanie ceny na futra ze  
skór szlachetnych; jak nutria,  
łapki-karakulowe i futra skunk-  
sowe

Ładne krajowe futra „Caracul”  
czarne jak prawdziwe Breitsch-  
wancowe od \$ 590.—

Różne kolnierze, lisy i skóry na  
obsady od \$ 5.—

Piękne koldry vicuna i guanaro  
Tania Pracownia Kuśnierska  
przy ulicy Olazabal 2570 —  
jedna kwadra od Cabildo 2300

## ZYGMUNT BIAŁOBRZESKI

TLÓMACZ PRZYSIĘGŁY — TRADUCTOR PUBLICO

Tłumaczy wszelkiego rodzaju dokumenty z języka polskiego na hiszpański i z hiszpańskiego na polski. — Zastawia pełnomocnictwa do Polski i sprawozdanie z Polski metryk legalizowanych. — Daje śluby w Urzędach Stanu Cywilnego osobom nie znającym języka hiszpańskiego. — Udziela porady prawnej, osobiście lub listownie, za opłatą 5 pesoów.  
Przyjmuje codziennie od 9 rano do 9 wieczór.

BUENOS AIRES

ulica CHILM 672, 2 piętro, apt. 9 Telefon 33 (Avenida) 6388

## Ważna Wiadomość

Marcin Wróbel daje Rodakom wspaniałą możliwość nabycia pięknej działki na terenach leżących w row. Córdoba nad jeziorem "Lago Azul" na malowniczej równinie "Valle de Calamuchita" w rozciągnięciu rzeki "Rio Tercero", która tworzy tam największy w Południowej Ameryce rezerwat wodny (4.500 hektarów) zabezpieczony zaparami zlewającymi się w całość o niezrównanym pięknie. — W pobliżu hotele i kolonie wakacyjne (Ministerstw: Robót Publicznych, Marynarki, Lotnictwa, Transportu etc.). Nabyć tam można działkę na niedużo spłaty miesięcznej, dostępną dla każdego.

Woda do picia źródłana. — Światło elektryczne. — Telefon. Telegraf. — Rybołówstwo. — Góry. — Klub Pływacki. — Rozrywki wszelkiego rodzaju. — Hotele. Cukiernie. — Tańce. —

Prosimy zapisać się w naszym Oddziale Bezpłatnych Wycieczek, urządzanych co miesiąc. Przekona się Pan wtedy naocznie o korzyściach, jakie daje nabycie terenu w tych okolicach Córdoba, obdarzonych szczerze przez przyrodę i umięszonych ludzką ręką.

NAJBŁIŻSZA WYCIECZKA WYRUSZY DNIA 5. KWIECZNIA  
(Wielki Tydzień) i godzinie 20-tej,  
z naszej siedziby przy  
ul. LAVALLE 1340 — Capital.  
Prosimy zadąć szczegółów telefonicznie: T. E. 37 - 0649 i  
38 - 1640.

## Pomagaj swej rodzinie w Europie

1000 gr.	Ryżu "Carolina"	\$ 3.—
113	Kakao najlepszego gatunku	4.50
1000	Kawy "Santos"	14.—
1000	Skóry na podszewy	13.—
1000	Czekolady	16.—
1000	Smalec wprawowego	6.—
1000	Miodu pozostawionego	4.50
250	Pieprzu czarnego	13.—
1000	Rodzyneków	12.—
1000	Rodzyneków Sutańskich	16.—
200	Herbaty "Orange Kekoa"	13.—

Wetna — 56 gr. — \$ 5.— i 7.—

Cygara od 0.30 do 2.— pesoów za sztukę.

Opakowanie i wysyłka każdej paczki do 4 1/2 kg. netto \$ 26.— m. n.

Streptomycyna, Penicylina i wszystkie inne lekarstwa

w każdej ilości z Nowego Jorku, U. S. A.

Również wysyłamy paczki z "odzieżą używaną" z Buenos Aires do wszystkich krajów Europy!

Przyjmujemy też paczki z odzieżą nową do wywiezi z Buenos Aires.

## SOBERBIA IMP. & EXP.

SARMIENTO 412 — 1 p. — Biuro 150 — BUENOS AIRES  
T. E. 30 - 4748

w godz. 14.30 — 19-tej; w soboty, nieczynna.

Zamówienia z prowincji prosimy wysyłać listownie, załączając "giro postal"



# ŻYCIA TOWARZYSTW

## Trochę o Naszych Dzieciach

(KORRESPONDENCA Z CORDOBY)

W życiu jednostki czy grupy są dni, w których zanika się pewien okres i mimo woli robi się wtedy zestawienie osiągnięć, strat, zysków, chwili radośnych i przykrej. Węzki po to, by wyciągnąć z tych przeżyć naukę na przyszłość i obrad jak najlepszą drogę, by ona była jasna, dobra, produktywna. Okazję do takiego „rachunku sumienia” dla naszej społeczności w Cordobie była uroczystość zakończenia 3- miesięcznego kursu wakacyjnego w dniu 12. marca 1950. Dzieci odegrały obrazek sceniczny E. Szolburg-Zarembiny p. t. „Czarownia i Terenia Betka. W grupie ptaków Douglasa i Terenia Betka. W grupie ptaków odrywających lekturę na polanie leżącej nadawczy czy i uszy: bocian-profesor Edzio Fudkiej, skowronek Bogdan Markiewicz, jaśkotka Ursula Kobierecka, szczygieł Jędrzej Słajchler, piśkwa Marysia Słajchler i wróble — Janusz Wróblewiec i Władec Sułkowski.

Najwięcej oklasków zebrał zarówno za kolorowy, wypracowany kostium, jak i za żywą grę Maryś Kobierecki w roli duszka-Bajduśka. W ludzkiej postaci wystąpił tylko Caserio Banaś jako zwyciężny chłopiec i jego matka Kryśia Banaś.

Dzieci to stanowią grupę, która regularnie uczęszcza na lekcje w czasie wakacji. Lekcje odbywały się trzy razy w tygodniu, dzieci na dwie jakby klasy. Łącznie odbyło to dwie godziny jednorazowo, z podziałem

się w każdej z grup po 65 godzin lekcyjnych, w tym 7 religii, 26 języka polskiego, 12 historii, 7 nauki o Polsce, 16 śpiewu, gier i zabaw.

W karnawale została urządzona przez nasz Związek i Kolo Pań specjalna zabawa dla dzieci. Chłopcy ponadto uczyli się patriotyzmu w drużynie harcerek, zorganizowanej i prowadzonej ofiarnie przez „stolarza czasu emigracji”.

Smucące wyzsi istnienia o utwierdzenie polskości w najmłodszym pokoleniu przez okres długich wakacji argentyńskich, trzeba stwierdzić, że nie zmarnowali czasu. Można było wprawdzie zrobić jeszcze znacznie więcej — mówiło się nawet o urządzeniu półkolonii letniej w górach — ale jak zwykle stanęły na przeszkodzie sprawy materialne. Szkoda tylko, że tak jeszcze dużo polskich dzieci pozostaje poza zasięgiem sakówki i harcerstwa i tak jeszcze wiele rodziców jest obojętnych na sprawy narodowe. Do pewnego stopnia usprawiedliwia ten stan rzeczy rozmarzenie Polaków po różnych wakacjach, często dość odległych od Domu Polskiego, ale przy dobrej woli i zrozumieniu sprawy, dojazd nie stanowi realnej przeszkody. Zresztą Książki i Nauczycielki są w tej samej sytuacji. Znam np. konkretny wypadek, gdzie chłopiec ledwie już rozumieję po polsku, zważony na kilka lekcji i zbiorów musiał do słowno z płacem zrezygnować z dalszego uczęszczania na skutek z a k a z u matki. Jakże smutna prawda. Ale równocześnie i nakaz zdwojlenia j potrojenia pracy nad naszą młodzieżą, nad zachowaniami i przywracaniem jej ducha polskiego. Z. L.

### Tobrukczycy!

Dzień 2-go kwietnia jest rocznicą powstania BRYGADY KARPACKIEJ. — Zarząd Związku „Tobrukczyców” zawiadamia wszystkich Kolegów, że dnia 2. IV. 50. o godz. 16-tej odbędzie się zebranie — c. Obligado 2042 (róg Juramento i Cabildo. Zarząd.

### Zebranie Sekcji Macierzy Szkolnej

Zarząd Sekcji Macierzy Szkolnej zawiadamia, że w niedzielę, dnia 2. kwietnia, o godzinie 16-tej odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia Inżynierów i Techników, c. Balacera 621 zebranie Sekcji Macierzy Szkolnej w sprawie wyboru nowego zarządu.

### Komunikat Towarzystwa Polskiego w Rosario, ul. San Nicolas 831.

Towarzystwo Polskie w Rosario, ul. San Nicolas 831 na zakończenie swej rozbudowy domu, urządzi w dniu 2go kwietnia br. o godz. 12-tej A S A D O w lokalu własnym.

Wstęp na ASADO samotni będą opłacać \$ 5.—, rodziny \$ 8.—. Zarząd prosi o jak naliczniejsze przybycie członków i sympatyków na ASADO, ponieważ dochód przeznaczony jest na rozbudowę tułtejszego Towarzystwa. Zarząd.

### Komunikat Macierzy Szkolnej

Dzieci w wieku szkolnym, zorganizowane w ramach Macierzy Szkolnej lub Harcerstwa, mogą korzystać z bezpłatnych porad lekarskich (włącznie z przeswietleniem promieniami Roentgena), w Przychodni Lekarskiej przy „Ognisku Kombatanta, calle Paso 135 od godz. 5-6 po południu z wyjątkiem niedziel i poniedziałków.

### Ofiarodawcy na rozbudowę Tow. Polskiego w Rosario

Poprzednio zebrano sumę: \$ 1.050.  
 Adamczyk Adam \$ 50, Socha Ignacy 50, Imperczyk Stanisław 50, Zbyszowski (bracia) 10, Czyżewska Stefania 50, Wiktor G. mołiszewski (deklarował) 50, Wyszyski Józef 20, Przybyłowski 10, Pitaj Jan (deklarował) 20, Majka Tadeusz (dekl.) 10, Moszoro Kazimierz (dekl.) 100, Ks. Gawęłki Andrzej (dekl.) 20, Modzelewski Władysław 5, Labędzki Jan 10, Woźdyla Karol 100, Pragunacy Stefan (dekl. 100, Serafin Józef 50, Leńsińska Emilia 50, Szot Izydor 20, Redzko Magdalena 10, Pan nieznan 10, Smola Antoni 5. — Razem \$ 760.—. Ogólna suma — \$ 1.810.  
 Zarząd składa staropolskie Bóg zapłać dla Ofiarodawców. Zarząd.

### UWAGA POLACY ZAMIESZKAŁI W DOCK SUD!

Przy Towarzystwie Polskim w Dock Sud — Billinghurst 1767 biblioteka jest czynna we wtorki i piątki od godziny 19 do 21-jej.  
 Poza skromnym zapasem polskich i arg. tytułów książek są także do czytania NA MIEJSCU argentyńskie dzienniki, „Głos Polski” i ze Stanów Zjednoczonych „Nowy Świat” i Dziennik Związkowy” z Chicago. Zarząd.

### Polka MARY

udziela lekcji hiszpańskiego i angielskiego po cenach przystępnych.

Przyjmuje tłumaczenia z angielskiego, francuskiego, polskiego i rosyjskiego. na hiszpański i na odwrot.

Urzęduje d godz. 9 rano do 21 wiecz. przy ulicy: CANGALLO Nr. 1580 Dpto. 17

### Dr. Helan Jaworski

Były lekarz osobisty Mistrza I. Paderewskiego, dyplomowany przez 4 Uniwersytety: Lwów, Paryż, Lima, Madryt.

przyjmuje: we wtorki, czwartki i soboty od godz. 17 do 19, c. Charcas 2652. 38 - 0665

### FUTRA DAMSKIE

po nader niższych cenach i ułatwieniach w spłacaniu.

JAN KRÓLIK

c. PASO 282 — T. E. 47 - 7416 2 kwadry od FLAZA ONCE (Miserere)



### Walne Roczne Zebranie Twa. Polskiego w Llavallol

Zarząd Twa. Polskiego w Llavallol zawiadamia wszystkich członków i Sympatyków naszego Towarzystwa, zapraszając ich na walne roczne zebranie, które odbędzie się dnia 2 kwietnia o godz. 16-tej — Zebranie odbędzie się w następującym porządku:  
 1) Odczytanie protokołu z ostatniego zebrania. 2) Catoroczne sprawozdanie kasowe. — 3) Wybór przewodniczącego i sekretarza zebrania. — Wybór nowych członków do zarządu na 1950—51 rok. — 5) Wotum zaufania. Zarząd.

### „Święcone” dla samotnych pań i panów

Związek Kobiet Polskich urządzi w niedzielę, dnia 9. kwietnia o godzinie 12-tej w południe, w lokalu Patronatu Polskiego, Av. Leandro N. Alem 641 „święcone” dla samotnych pań i panów.  
 Zgłoszenia od zaraz przyjmują: p. Łuszczynski w Związku Rzemieślników i Pracowników Polskich, Av. L. Alem 641.  
 Ilość miejsc ograniczona. — Opłata za udział w „święconym” wynosi dla pań \$ 10.—, dla panów \$ 12.— od osoby.  
 Wszyscy uczestnicy otrzymają poza sutytm tradycyjnym bolskim śniadaniem babkę wielkanocną i mazurki do domu.  
 Zgłoszenia przyjmujemy tylko do Wielkiego Wtorku.

Związek Kobiet Polskich.

### Pałk Ustaw Karpackich

W dniu święta Wielkiej Nocy — dnia 9. IV. 1950 o godz. 15-tej urządzamy wspólne „JAJKO” na posiadłości kolegi BOBKA w Berazategui. — Będzie to kolęśniackie zebranie, by wspólnie spędzić kilka chwili. — Zapraszamy — żonaty z rodziną, samotnych — wszystkich. — Prosimy Panie, by jakoś urządziły „stół i święcone.”

Koleżdy! — musimy być wszyscy, nikogo z naszej Karpackiej Rodziny nie może brakować. Ks. Jan Mallinowski.

### Święcone dla wszystkich Polaków

Zarząd Tow. im. Gen. Wł. Sikorskiego w Berazategui urządzi Święcone dla wszystkich Polaków w dniu 9 kwietnia o godz. 16-tej w sali „La Esperanza”, calle Pueyrredón 76 (San Francisco, Berazategui). — Zaprasza się wszystkich Polaków na tę uroczystość, by spędzić to święto Wielkiej Nocy w wspólnym gronie polskim. Podczas tej uroczystości przegrany będzie orkiestra Jaz Union. Wstęp ściśle za zaproszeniami. Zaproszenia można nabywać: u Księdza mgr. Szczepana Walkowskiego, calle Rivadavia 365, Quilmes (w budynku przy kościele), w Barze Polskim, Berazategui (obok poczty), u P. Leona Brozka, calle San Martin 637, Berazategui i w Twie, im. Gen. Wł. Sikorskiego w Berazategui do dnia 8. kwietnia 1950 włącznie.

Opłata przy nabywaniu zaproszeń wynosi: dla P. T. Panów 8.— pesos, dla P. T. Pań 5.— pesos (dzieci bezpłatnie). Czysty dochód przeznaczają się na Budowę Ołtarza Polskiego w Berazategui. Zarząd.

Święcone w "Ognisku Polskim"

Rok rocznie Stow. "Ognisko Polskie" urządza w swym lokalu Jajko święcone. W dniu tym zbierają się Polacy, by podzielić się jajkami — jako symbolem nowego życia i budzenia się wiosny w Kraju.

Zaproszenie — Stw. Rzemieślników i Pracowników Polskich

Zarząd Stowarzyszenia Rzemieślników i Pracowników Polskich w Argentynie zaprasza wszystkich rodaków w Wielką Zabawę Taneczną, która odbędzie się w dniu 15-go kwietnia br. o godz. 21-szej w lokalu Twa, Bartosza Głowackiego, ul. Cura-paty 2883, Valentin Alsina.

Komunikat T-wa im. "Bartosza Głowackiego"

Towarzystwo Polskie im. B. Głowackiego w Valentin Alsina urządza w salonie Towarzystwa, w dniu 9 kwietnia, o godz. 12-tej, po nabożeństwie, które odbędzie się o godz. 11-tej w kościele na Villa Industriales, o. Viamonte y Rivadavia, Jajka Wielkanocne, na które zaprasza wszystkich swych członków.

Krechowiaci!

Sekcja Koła Krechowiaków prosi swoich członków z rodzinami na tradycyjne dzielenie się Jajkami Wielkanocnym w dniu 8 kwietnia br. o godz. 18-tej, w lokalu Zw' b. Wojskowych 10.0. (Paso 135).

Komunikat Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Polskich w Argentynie

Rodzina Techniczna zaprasza Członków S. I. T. P. wraz z rodzinami na święcone, organizowane w lokalu własnym, na c. Balcarce 621, p. 1. w Wielką Sobotę, dnia 8 kwietnia 50 r., o godz. 18-tej. Udział dla dorosłych — \$ 6.—, dla młodzieży — \$ 4.—

Komunikat Komisji Odczytowej

Komisja Odczytowa SITP podaje do wiadomości Kolegów i osób zainteresowanych, że po przewnie wakacyjnej zostaną wznowione odczyty w lokalu Stowarzyszenia, ul. Balcarce 621, p. 1.

Podziękowanie

Zarząd Twa. Polskiego w Ljavallo pragnie serdecznie podziękować pani Zielfiskiej za doprowadzenie biblioteki Towarzystwa do porządku, do której dolażyła także o dużej pracy pełnej bezinteresowności, za co jeszcze raz Zarząd składa serdeczne Bóg za-Plać.

Podziękowanie

Zarząd Twa. im. T. Kościńskiego wyraża serdeczne podziękowanie p. Michałowi Sroczyskiemu za bezinteresowne naprawienie instalacji elektrycznej w naszej Organizacji.

W sobotę, dnia 18 marca br., staraniem Rodziny Technicznej odbył się w lokalu SITP Wieczer Bridge'owy. Ma on zapoczątkować serię podobnych wieczorów, których terminy zapowiadane będą w przyszłości na łamach "Głosu Polskiego", w tymże miejscu, w celu zapewnienia jak najszerszego udziału członków, oraz zaproszonych gości. Ostrym rozrywkom przy stołkach towarzyszył, jak zwykle, bezinteresowny gwar kibiców, głośzący wymiennie z dźwiękami zmagania bridge'owe prowadzone były w oparciu o dobrze zorganizowane zaplecze w postaci bufetu (także dzieląc Rodz. Technicznej), który obecnie czynny jest stale 3 razy w tygodniu, poniedziałki, środy i piątki, tj. dni urzędowania Stowarzyszenia, niezależnie od podobnych okazji świątecznych. Na zakończenie głębsze rozmowy zabrał nagromadzone pomiędzy graczami i kibicami zostały rozkładane w tymże bufecie, co wamnie przyczyniło się do złagodzenia poczucia klęski przegranych. Jedyną trzeźwą ofiarą wieczoru — i to bez wątpienia dla tego, że bufet nie był w stanie wytrzymać na głębszego wrażenia — wydaje się być p. Outbertson.

Ogłoszenie

Związek Kobiet Polskich zwraca się o pomoc do Rodaków w wyszukaniu lokalu kilkupokojowego w obrębie Buenos Aires, na siedzibę Związku, celem rozszerzenia swjej działalności. — Zgłoszenia do Redakcji "Głosu Polskiego". Zarząd.

Polska Klinika Dentystyczna
DR. M. WEINBERGA (ze Lwowa)
oficjalnego lekarza dentysty kolonii polskiej w Argentynie
(Dyplom Uniwersytetu Argentyńskiego)
Usuwanie i leczenie zębów po cenach przystępnych. Bezpłatne porady. — Przyjeździ w poniedziałki i święta: od 9—12-jej. Godziny przyjęć: od 14—21-jej. W niedziele i święta: od 9—12-jej. CORRIENTES 3770 T. E. 79 - 2244

DOLSKI DOM HANDLOWY
DR. ARAYA, VIASCAS, ZALESKI i Sko.
c. BALCARCE 615 — Capital
Kupno i sprzedaż nieruchomości, domy mieszkalne, place etc. — Meble domowe, do sklepów, biurowe, Maszyny i motory dla przemysłu. — Tkaniny i materiały wszelkiego rodzaju. — Przyjmujemy w komis. — Licytacje okresowe. — Otwarte od godz. 8 rano do 18-tej.

ś. † P.
ALEKSANDER LAUBE
b. starszy ogrodnik W. P.
odznaczony odznaczeniami polskimi i brytyjskimi
zmarł dnia 26. 3. 50, przeżywszy lat 43. Pogrzeb z domu przy ul. Melingue 2784, Villa del Parque, odbył się dnia 27 marca b. r., o czym zawiadamiają pogrzeżeni w smutku
Rodzina i przyjaciele.

Podwieczorek Artystyczny
POLSKIEGO TOWARZYSTWA ŚPIEWACZEGO im. "FREYDERYKA SZOFENA"
W BUENOS AIRES

Nowopowstałe Towarzystwo Śpiewacze wypełnia dotkliwą lukę w życiu kulturalnym emigracji polskiej na tutejszym terenie. Liczy już trzydziestu pięciu członków ze starej i nowej emigracji, rozróżnionych po ogromnym mieście i jego peryferiach, którzy znajdują jednak czas, aby dwa razy tygodniowo, po ciężkiej często pracy, zbierać się na próby; ma swój statut i zarząd, sympatyków i wielbicieli, a nadewszystko doskonałego kierownika w osobie prof. Dyłgą. Nie posiada natomiast jednego — odpowiedniego lokalu. Szczupłutkie salki Stowarzyszenia B. Wojskowych i O. O., gościnnie udzielone na "podwieczorek", dnia 28 marca, nie nadają się zupełnie na występy chóru. I tu raz jeszcze występuje jaskrawo nieodporność i brak DOMU POLSKIEGO, na który składki tak leniwie płyną. A przecież Towarzystwo Śpiewacze stać się może cennym autorem propagandowym Kultury Polskiej w Argentynie. Muzyka i śpiew przemawiają językiem międzynarodowym, wszędzie i przez wszystkich mogą być zrozumiane, odczone i ocenione.

W roku ubiegłym w stuletnią rocznicę Amierki Szopena obchodzoną w Argentynie bardzo uroczysto. Każda niemal szkoła miała swój obchód i każdy tu wie, że genialny muzyk był Polakiem. Niedzielnym podwieczorem artystycznym przybrany wiele najczystszych wzruszeń. Polskie melodie i pieśni poruszały do głębi serce słuchaczy. Przybywam w Buenos Aires już od dwóch i pół lat, a takiego radoznego, jakiegoś świątecznego nastroju nie pamiętam. Dziękuję.

Humor
Wojga, Wojga...
W Warszawie przyjeździ prosi poljeźnta o informacje:
— Przepraszam, panie posterunkowy...
— Nie mówią się: panie posterunkowy — mówią się: obywatelu milicjancie.
— Chciałabym trafić na Aleje Ujazdowskie...
— Nie ma Alei Ujazdowskich! Są Aleje Stalina.
— No to może mi jeszcze obywatel powieć, czy most przez Wojgę już stoi, bo chciałabym potem na Pragę...

Podziękowanie
Zarząd Twa. Polskiego w Ljavallo pragnie serdecznie podziękować pani Zielfiskiej za doprowadzenie biblioteki Towarzystwa do porządku, do której dolażyła także o dużej pracy pełnej bezinteresowności, za co jeszcze raz Zarząd składa serdeczne Bóg za-Plać.

Podziękowanie
Zarząd Twa. im. T. Kościńskiego wyraża serdeczne podziękowanie p. Michałowi Sroczyskiemu za bezinteresowne naprawienie instalacji elektrycznej w naszej Organizacji.

KOMITET BUDOWY WŁASNYCH DOMÓW W ITUZAINGO
ZAWIADAMIA
że w niedzielę, dnia 2, kwietnia b. r. o godzinie 9.30 rano w lokalu Związku b. Wojskowych i O. O. odbędzie się INFORMACYJNE ZEBRANIE
osób zainteresowanych budową własnego domu na zasadzie pożyczki Banku Hipotecznego. Na Zebraniu będą przyjmowane także nowe zgłoszenia.
Nadmieniamy, że pomimo zmiany warunków udzielania pożyczek przez Bank Hipoteczny, akcja nasza na zasadzie uzyskanych specjalnych udogodnień, ma całkowicie realne podstawy.
Komitet Budowy Własnych Domów c. Balcarce 621, I. piętro.

Wytwórnia radio-odbiorników
JEDYNA W BUENOS AIRES
wyrabia po cenach przystępnych SPECJALNE APARATY i KOMBINATY najlepszego gatunku dla dalekiego odbioru
Naprawa, remont i MODERNA PRZERÓBKA starych aparatów z gwarancją odbioru stacji europejskich.
Sprzedaż ELEKTRO-PATEFONOWYCH oraz europejskich PŁYT GRAMOFONOWYCH
KONSULTACJA BEZPŁATNA od godz. 13 do 21-jej
Inż. A. Komarowski
BAUNESS 2272 — II piso "B"
Buenos Aires
(una cuadra de est. Gen. Urquiza)

**STREPTOMYCINA, PENICYLINA**P. A. S. (KWAS PARA-AMINOSALICYLOWY)  
Tanio i szybko z Anglii do PolskiAgencja: Bme. HIDALGO 3073, wys. Carril i Helguera.  
Informacje: od 13 do 19-tej — T. E. 44-1565 — Dział Polski**KANCELARIA ADWOKACKA****BOHDAN KAWECKI**adwokat, b. wiceprokurator S. O. w Wilnie  
**JOSE MUZMIS**

Procurador — Traductor

Sprawy cywilne, administracyjne, handlowe, karne, rozwodowe, ustawodawstwo  
pracy, paszporty no-argentyńskie i t. p.  
Przyjęcia codziennie od 15 do 19-tej.

CORRIENTES 2880, I. p. — T. E. 47 - 4681

**ORGANIZACION TECNICA CONTABLE - IMPOSITIVA****PASAL**

LAVALLE 1494 — 3-o. P. T. E. 37 - 8852

Godziny przyjęć 10—12 i 16—19

Podatki od zysków (Reditos) — Termin do 20 kwietnia b. r.  
Przygotowujemy i wnosimy deklaracje zaprzyśnione. — Porady,  
uzgodnienia — odnoszące się do ustaw podatkowych  
Księgowy. — Księgowość. — Zatwierdzenia bilansów. —  
Organizacja. — Ulepszenia. — Porady. — Przesłuchania.  
Ustawy socjalne. — Porady. — Formularze.  
Żądajcie informacji!**PICCARDO y CASTRO NEVARES**

D. W. DZIEWANOWSKI

BIURO ADWOKACKIE

Sprawy cywilne, handlowe, spadkowe, małżeńskie uzyskiwanie  
dokumentów, sporządzanie pełnomocnictw i kontraktów, porady  
z zakresu prawa argentyńskiego i polskiego.  
Przyjęcia codziennie od godz. 18.30 do 20-tej.

Av. CORRIENTES 222, p. 18. T. A. 31-2621, 32-0086. BS. AS.

**BIURO ADWOKACIE**

Br. F. DYRGAŁA

Dr. CLEMENTE A. DIAZ

Wszelkie sprawy handlowe, cywilne i karne, jak również sprawy pracy i płacy.  
Specjalność: sprawy separacji i rozwodowe.Ułatwiają załatwienie spraw w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Minister-  
stwie Zdrowia Publ. i Ministerstwie Pracy (Pomoc pieniężna).  
godziny urzęd. 18 — 20.Poniedziałek, środa: wtorek, czwartek, piątek i sobota  
Banfield Quilmes  
Gral. RODRIGUEZ 2258 Calle ISLAS MALVINAS 267  
T. E. 242 - 1588**Kancelaria Adwokacka**

Calle Tucuman 983, planta baja, dep. G.

T. E. 35 - 6665 i 35 - 5174

Godziny przyjęć: 10—12 i 15—20, w soboty: 10—13.

Sekretariat SEKCJI POLSKIEJ: Dr. A. Łaszcz

Umowy zwykłe i notarialne, zawieranie i legalizowanie spółek, poświadze-  
nie podpisów i zgodności kopii Porady prawne ogólne i w kwestiach uzyska-  
wania paszportów "no Argentino", obywatelstwa i w sprawach emigracji  
do Południowej Ameryki. — Dokumenty z Polski i zachodniej Europy. —  
Układy pojedyncze i sędowictwo polubowne. Prowadzenie spraw w Sądach  
Cywilnych i Handlowych, Obrona w Sądach Karnych, Sprawy rodzinne  
Darowizny, testamenty i sprawy spadkowe w Sądach Argentyńskich, euro-  
pejskich i w Kraju. — Zastępstwo na mocy pełnomocnictwa we wszystkich  
Urzędach w sprawach administracyjnych. Wyjednywanie pożyczek hipotecz-  
nych i budowlanych długo i krótko-terminowych na dogodny procent.**Słowińskie Biuro Prawnicze**

Dr. JOAQUIN PRIETO

I. STAMBOLSKI

Były Sędzia Najwyższego

Prokurator

Trybunału na Prowincji

JOSE PODRZYZ  
Sprawy AdministracyjnePRZEPROWADZA: Sprawy Cywilne, Kryminalne i Administracyjne. — Spe-  
cjalność o odszkodowanie na skutek wypadków przy pracy, drogowych i wy-  
powiedzenia pracy w handlu i przemysle w stolicy i na prowincji. — Spadki  
i Egzekucje sądowe zwyczajne i nadzwyczajne.  
Pośrednictwo przy kupnie i sprzedaży interesów i domów.  
Szybkie przeprowadzenie wszystkich spraw.

Godziny przyjęć: od 10 do 12 i od 16 do 20-tej.

ul. LAVALLE 1605

T. A. 35 (Libertad) 3444

(międzypiętro na prawo)

BUENOS AIRES

Usługa: Wyciąg, legalizacja i tłumaczenia metryk ze wszystkich krajów  
Europy — dla sponsorowania i uzyskania obywatelstwa.**Julio Goldberg**

Adwokat dyplomowany w Warszawie

TRADUCTOR PUBLICO

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY

Tłumaczenia dokumentów z wszystkich języków. Uzyskiwanie  
metryk i dokumentów z Polski. Sprostowania imion i nazwisk.

LAVALLE 1382, p. 3 Telefon 37-5422

BUENOS AIRES

**ZEGARMISTRZ**z 30-letnią praktyką. — Pracownia wyposażona w nowoczesne maszyny. —  
Wykonuje wszelkie prace w zakresie zegarmistrzostwa i jubilerstwa z gwa-  
rancją. — Przyjmuje się również w soboty i niedziele.  
Można się porozumieć telefonicznie.

W. ONYSZKIEWICZ

c. LUIS GAEBERLER 754 — MORON — T. E. 659 (Morón) 0802  
Wysokość Guillermo Rawson 594 — colectivo 216.**Pierwszy Polski Zakład Zegarmistrzowski-Jubilerski****"ATLANTIC"**

HENRYK ŚLEDZIŃSKI

RECONQUISTA 930 (3 kw. od stacji Pte. Perón)

BUENOS AIRES

Wielki wybór zegarków i budzików różnych marek oraz wszelkich artykułów  
jubilerskich. — Kupno złota biżuterii i zegarków używanych.Specjalność: reparacje zegarków z gwarancją, wykonywane są przez  
fachowców dyplomowanych w Polsce i zagranicą.Złocenie srebrzenie i niklowanie wszelkich artykułów.  
— Punktualność i rzetelność.**POLSKI SKLEP WĘDLIN****ROTISERIA "PALERMO"**

K KONDRA TOWICZ

Otwarty od godz. 7.30 do 13-tej i od 17 do 21-szej.

UL. GUEMEZ 3702 (róg Salguero)

T. E. 72 - 0595

Posiada na składzie wielki wybór różnych win.  
— Towary pierwszej jakości i zawsze świeże. —  
Obsługa uprzejma.**CHOROBY SKÓRNE - SYFILIS**

Dr. MIGUEL FINKELBERG

Lekarz specjalista

Godz. przyjęć: 16—19. Niedziela i święta 9—11

Mówi się po polsku.

CORRIENTES 5628, I. p.

T. A. 54-7593.

**POLSKA KLINIKA**

SPECJALISTÓW (Dyrektor: Dr. Brizyo. — Mat.: 03612)

CHOROBY DRÓG MOCZOWYCH I KOMPLIKACJE (Blenora-  
gia Zle leczona, zwężenia, prostata, katetyzacja). Niemoc piciowa).  
(Kuracja nowoczesnymi metodami, elektro-terapeutycznymi).

CHOROBY SKÓRY: Syfilis (szybkie leczenie).

KLINIKA OGÓLNA: Choroby żołądka, jelit, wątroby, nerek, Reu-  
matyzm, Żylaki, Serec.**PROMIENIE X**

Choroby gardła — Nosa — Uszu (ropienie, głuchota, dzikie mięso)

DENTYSTA: Ceny niskie, wykonanie z najlepszych materiałów  
i najnowszymi aparatami. — Naprawy protez natychmiastowe.

UŁATWIENIA W PŁATNOŚCI dla emigrantów Polaków.

W soboty od godz. 14 — 16 bezpłatne porady dla niezdolnych.  
Przyjęcia od godz. 21-tej, w niedziele i święta od 9 — 12-tej.**Santiago del Estero 1280**(Plaza  
Constitución)

**POLSKA PRZYCHODNIA LEKARSKA**

pod kierow. Dra. E. S. GAMBETTA (docenta Uniw. Bs. Aires)  
c. PASO 133 — 135  
(2 kwadry od Plazs Once)

OGNISKO KOMBATANTA  
T. E. 47 - 5280

Otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i poniedziałków  
od godziny 16,30 — 19,30, w soboty od 10 — 18.

Przed wizytą u lekarza należy uściślić opłatę adminstr.  
w kwocie 5 pesos w sekretariacie Zw. b. Wbjskowych.

**Pierwsza Polska Klinika Dentystyczna**

Dyr. Dr. M. WEINBERG

Lekarz Dentysta ze Lwowa

CORRIENTES 3770 T. A. 79 - 2244



Pierwszy i jedyny polak-dentysta dyplomowany  
przez Uniwersytet Argentyński.

Oficjalny lekarz - dentysta kolonii Polskiej

Rwanie i leczenie zębów bez bólu. — Sztuczne, z najlepszego  
materiału po cenach przystępnych.

GWARANCJA DŁUGOTRWAŁA

Porady bezpłatne. — Przyjezdnych z prowincji zajątwia się  
n a t y c h m i a s t

UWAGA: Rodacy są zajątwiani osobiście przez Dr. W. Weinberga.  
Przyjmuje codziennie od 14—20. W niedziele i święta od 9—12.

**Polska Klinika Dentystyczna**

Consultorio Dental "PAVON"

M. KRUKOWSKIEGO

Dentyści dyplomowani przez tutejszy Uniwersytet

Av. Pte. PERON 488 (dawniej Pavón) AVELLANEDA

(4 kwadry od Av. Mitre i mostu Pueyrredón)

Przyjmuje: w poniedziałki, środy i piątki od 14 do 20-tej godziny.  
Wstawianie zębów sztucznych. — Leczenie. — Plombowanie  
i wrywanie bez bólu.

Porady bezpłatne. — (Gwarancja)

**Biuro Prawniczo-Handlowe**

dr. Miguel Araya

adwokat

Piotr Zaleski

dyrektor

Sprawy handlowe. Spółki, kontrakty. Sprawy karne. Spadki, wy-  
powiedzenia mieszkaniowe. Zwolnienia, wydalenia i wypadki przy  
pracy

Sekcja: Licytacje, administracja własności, kupno i sprzedaż  
nieruchomości hipotecznej.

Biuro: c. Balcarce 621 — 1 p. dpt. 2 T. E. 33-4575 — 4576

Godziny urzędowania o 17 do 20

**GRAN INSTITUTO "RAMOS MEJIA" POLACO**

PÓŁ WIEKU ISTNIENIA

WENERYCZNE  
SYFILIS — DROGI MOCZOWE

Komplikacja tychże

Choroby KRWI I SKÓRNE :

WRZODY, EXEMA,

Dr. PHILIPPINI — Lekarz

CLINICA GENERAL :

ZOŁĄDKA, KISZEK, WĄTROBY, NEREK, PŁUCA,  
REUMATYZM, SERCE, HEMOROIDY, ŻYLAKI  
KRÓTKIE FALE

Choroby KOBIECE, Przemiany gruczołów

Dr. NUÑEZ — Lekarz :

GARDŁO — NOS — USZY

Dr. MACCHI — Lekarz

Porady od 9-tej do 21-szej,  
w niedziele od 9-tej do 12-tej.

Mówi się po polsku.

— CENY DLA EMIGRANTÓW SPECJALNE —

**TRIVADAVIA 3070 PLAZA ONCE**

**Kupujemy Brylanty**

ZŁOTO. BIŻUTERIE. KAMIENIE SZLACHET-  
NE I PÓLSZLACHETNE

i wszelkie przedmioty ze złota, platyny i srebra

Płacimy najwyższe ceny.

"JOYA AZUL"

Mówi się po polsku

Charcas 893

T. A. 31 - 3906

**Piekarnia i Cukiernia**

**"La Polonesa"**

FELIKSA PYRYŃSKIEGO

poleca Szanownym Rodakom pieczywa i wyroby cukiernicze.

Przyjmuje zamówienia na wesela, zaręczyny i lunche.

Calle P. OBLIGADO 92-94 (wysokość Av. Mitre 2200)

T. A. 22 - 4923

AVELLANEDA

**Dr. Mariano Rabinowicz**

Lekarz Specjalista

Weneryczne, Syfilis, Krew. Osłabienie seksualne. Choroby skórne  
reumatyzm, nerki, żołądek, płuca. Choroby kobiece. Słepa kiszka,  
hemoroidy (bez operacji). Godziny przyjęć od 15 do 20. Niedziele  
i święta od 9 do 12. Mówi się po polsku.

Jesé E. Uriburu 770, 3-p. (esq. Cordoba 2200) T. E. 47-4970.

CHOROBY: Żołądka, Jelit, Odbytniczy,  
Wewnętrzne, Promienie X.

Dr. SANCHEZ AIZCORBE

c. PARAGUAY 1365

T. E. 41 - 4207

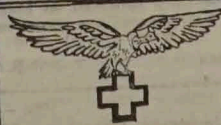
Od godz. 10 — 12 i 15 — 19

RESTAURACJA I HOTEL  
"DOM SŁOWIAŃSKI"

BANDURSKI & SARA

Przyjmuje się pensjonistów. - Kuchnia  
europejska. - Napoje krajowe  
wybornego gatunku

Avda. LEANDRO N. ALEM 1044  
Buenos Aires



**INSTITUTO POLITICO  
INTERNACIONAL**

Dyrektorzy: Dr. BRIZZO i dr. CUTILLO (lekarze)

Choroby dróg moczowych, weneryczne, skóry, syfilis, krwi, wątroby, żołądka, reu-  
matyzm, żylaki, choroby kobiece, gardła, nosa, słuchu, gruczołów, zachorzenia ner-  
wowe. Elektroterapia.

TACUARI 1583 (PLAZA CONSTITUCION)

JEDNAJACIE PRE-

NUMERATORÓW

dla GŁOSU POLS-

KIEGO

